Nr 62. Dnia 20 Marca. Piątek. Dnia 8 (20) Marca 1874 r.

Prenumerata „Kur. Warsz.“ wynosi. **w Warszawie** rocznie rs. 4 k. 80 półocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 kopiejek 20, miesięcznie k. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.

Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-ej rano do 2-ej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rub. sr 8; (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40, oraz za opakowanie i Ekspedycję rs. 1 kop. 80).

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś Ś. Archippa W.
Sobota: Ś. Benedykta Opata.
Niedziela ŚŚ. Pawła B. i Oktawiana.
Poniedziałek Ś. Katarzyny Kr. Szwedzkiej P.

Wschód słońca o godzinie 6 min. 5 — Zachód „ „ 6 11 ‖ Długość dnia godzin 12 min. 6. — Przybyło „ „ 4 28.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“: PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

Wtorek: ŚŚ. Marka i Tymoteusza MM.
Środa: *Zwiastowaie N. M. P.* Ireneusza B.
Czwartek: Ś. Ludgera Biskupa.
Piątek: Ś. Ruperta B., N. M. P. Bolesnej.

— W dniu jutrzejszym w kościele Ś-tej Anny na Krak.-Przedmieściu obok skweru odprawioną zostanie o godzinie 9-tej z rana uroczysta Msza Święta z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, na cześć Niepokalanego i Najsłodszego Serca Najświętszej Marji Panny.

— Popołudniowe Nabożeństwa passyjne odbędą się jutro jednocześnie w Świątyniach: Opieki Ś-go Józefa wprost ulicy Królewskiej i Ś-go Kazimierza na Nowem Mieście. Początek Nabożeństw o godzinie 4-tej, kazań o 5-tej.

— Uroczystość Ś-go Józefa Oblubieńca N. Panny Marji i Patrona szczęśliwej śmierci, obchodzoną była wczoraj odpustem zupełnym w kościele pod temże wezwaniem na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru, w kościele Narodzenia N. Panny Marji na Lesznie i w kościele Ś-go Jacka przy ulicy Freta.—Nabożeństwa zakończone zostały we wszystkich tych Świątyniach uroczystemi Nieszporami i processjami, którym towarzyszyły prócz tłumnie zebranych pobożnych, dziewice biało przybrane, poczem miało miejsce pobłogosławienie ludu Najświętszym Sakramentem.

W pierwszym z tych kościołów Wielką Mszę celebrował JX. Kucharski Wikarjusz Metropolitalny, podczas której słowo Boże wygłaszał JX. Bogdan, Wikarjusz Parafji N. Panny Marji;—miejscowy zaś chór amatorów pod przewodnictwem pana Władysława Krogulskiego, wykonał mszę brata tegoż Józefa Władysława, Nr 8, oraz modlitwę do Boga-Rodzicy (solo tenor) „Intende voci“ (duet na sopran i alt) i „Beatus vir“ (solo bass) St. Moniuszki, nadto: pieśń do Boga, G. Roguskiego (solo alt).

— W niedzielę, 3 marca, Najjaśniejszy Pan raczył przyjmować naczelnika 1-ej dywizji kawalerji, jenerał-lejtnanta hrabiego Kreutza. (D. W.).

— Najjaśniejszy Pan, według uchwały Komitetu Ministrów, 22 lutego r. b., Najwyżej raczył zatwierdzić nowe ustawy kolei żelaznych: Orenburgskiej, Uralsko-górniczej, Fastowskiej i Nadwiślańskiej. (D. W.).

—g— Liczny dział literatury sprawie emancypacji poświęconej powiększyła panna Joanna Kuczyńska broszurką p. t. „Myśli o edukacji kobiet.“ (Warszawa, 1874).

W dziewięciu rozdziałach tej broszurki przebiega autorka pokrótce główne szczeble tej „edukacji“ ograniczając się w swych poglądach na domowem wychowywaniu kobiety, które jak wiadomo jest dziś zaledwie połową wymaganego od niewiast uzdolnienia.

Przejęta miłością dla przedmiotu, pozwala mu niekiedy unosić się zadaleko. Tak np. na stronnicy 7-ej powiada: „cnoty nauczyć się nie można, ona się wpaja, a jest to *wyłączny dar kobiet.*“ Na zdanie to, dzisiejsza psychologja pod żadnym pozorem przystać nie może.

Prócz tego pani K. łączy nieustannie dwa różne przedmioty, zajmując się raz kwestją ogólnego wychowywania dzieci, dla krórych za najlepszą mistrzynię wskazuje matkę, a drugi raz mówiąc o nauczaniu dziewcząt tego wszystkiego co w przyszłości mogłoby zrobić z nich dobre żony i matki. Znajdują się wreszcie w „Myślach o edukacji“ rozdziały, których obecności tytuł broszurki bynajmniej nie usprawiedliwia.

W ogóle dziełku pani K. braknie systematycznego układu i jednolitości. Brak ten wynika przedewszystkiem z tego, że autorka pracę swą z cudzych zdań i poglądów ułożyła, nie umiejąc ich dość zręcznie kompilować.

Wada powyższa wychodzi niekiedy książeczce na dobre. Spotykamy się w niej bowiem z ustępami szczęśliwiej wybranemi, które dla społeczeństwa naszego ziarno zdrowej nauki przynoszą.

Na stronnicy 11 naprzykład, czytamy: „Czem jest dziecię dla nauczyciela?—nieukiem którego oświecić potrzeba; czem jest dziecię dla matki?—duszą, którą ukształcić należy. Kształcenie może się przerywać, może bez niebezpieczeństwa przechodzić z jednego przewodnictwa pod drugie; wychowanie zaś powinno być jednolite, kto je przerywa lub rozpoczęte zaniedbuje wtrąca dziecię w odmęt fałszu lub co gorsza czyni je obojętnem dla prawdy.“

Występowanie przeciwko dzisiejszemu systemowi edukacji niewieściej (zawsze jednak *domowej* tylko) uważamy za nader słuszne i na czasie będące. Pani K. jednak w walce tej nie posiada dostatecznej siły i wyrobienia, i dla tego argumenta jakich dobiera, małą szkodę sprawią przeciwnikom, a postępowi nie wielką korzyść zapewnią.

Cokolwiekbądź, praca pani K. jako z najszlachetniejszych tendencji powstała, pozbawiona wszystkiego coby ją szkodliwą uczynić mogło zasługuje na rozpowszechnienie i na wdzięczność matek dla których głównie jest przeznaczona.

Wiadomości miejscowe.

═ Poruszany kilkakrotnie w naszem piśmie i innych projekt otworzenia w Warszawie specjalnej „Szkoły dla kucharek“ na nowo podjęty i pod dyskusję poddany został.

Potrzebę tej instytucji aż nadto dobrze wszyscy a raczej wszystkie pojmują i uznają. Z kwestją urządzenia szkoły o której mówimy ściśle się łączą kwestje naszego zdrowia i spokojności.

W obecnej chwili, gdy tak pilnie zajmujemy się zre formowaniem i zarazem utrwaleniem *rodziny*, która jest fundamentem społeczeństwa, nie powinniśmy zapominać o tem że służba czyli „domownicy“, są organiczną tej rodziny częścią.

Potrzeba zatem, ażeby w machinie rodzinnej i to kółko obracało się z możliwą dokładnością nie psując ogólnej harmonji, lecz owszem wzmacniając takową.

O ile wiemy kwestja wzmiankowanej Szkoły zwróciła na siebie uwagę osób wpływowych, co zapowiadać się zdaje rychłe jej w czyn wprowadzenie.

W jednem z miast z Cesarstwa (w Moskwie podebno) istnieje już od lat kilku Szkoła dla kucharek tworząca jedną sekcję instytucji „Towarzystwa zachęty do pracy.“ Przy Szkole tej urzędzona jest garkuchnia, w której za niską stosunkowo cenę sprzedawane są biedniejszej ludności *próbne* produkcje uczennic. Tym sposobem szkoła traci charakter laboratorjum kulinarnego i przynosi natychmiastowy pożytek. W przeszłym roku otworzono też przy niej *Herbatnię* na tych samych co i garkuchnia warunkach.

═ Dowiadujemy się, że podróż p. Bronisława Wołowskiego na Wschodzie w interesie dziennika francuzkiego, który zakłada w Wiedniu, uwieńczoną została jak najpomyślniejszym skutkiem. Tak jak zeszłego roku w czasie swojej podróży, tak i tego roku pan Br. Wołowski przyjęty został z prawdziwą sympatją przez króla greckiego i przez wszystkie znakomitości polityczne i finansowe w Księztwach Naddunajskich, w Turcji i Grecji. Przedrukowujemy na dowód z pomiędzy innych, co napisał o „Messager d'Orient,“ dziennik ateński „l'Independance hellenique“: „Pan B. Wołowski, który tak się korzystnie dał poznać w Grecji, zawiązawszy tutaj stosunki z osobistościami najpoważniejszemi naszego kraju, przybył do Aten, ostatnim parowcem z Konstantynopola. P. Wołowski zamierza wydawać w Wiedniu dziennik „le Messager d'Orient,“ którego program podajemy zaraz poniżej. Znając przekonania p. Wołowskiego, jesteśmy pewni, że interessa naszego kraju znajdą w nim gorącego obrońcę. I głównie też dla tych powodów czynimy jak najżyczliwsze przyjęcie jego dziennikowi, tak jak i osobie tyle sympatycznej p. Wołowskiego. Liczne stosunki, zawiązane przez niego na Wschodzie, zapewniają z góry wielkie powodzenie dziennikowi p. Wołowskiego.“—„Wiek“ dodaje ze swej strony staropolskie przysłowie „szczęść Boże!“ — „Messager d'Orient“ wyjdzie, jak zapowiedział p. Wołowski, od kwartału, t. j. od 1 kwietnia r. b. (Wiek).

═ Według otrzymanej wiadomości w programie koncertu dla ubogich i kalek, mającego mieć miejsce w d. 22 b. m. przyjmie niezawodnie udział pan Edward Reményi solista skrzypek Najjaśniejszego Cesarza Austrjackiego, umyślnie w tym celu do Warszawy przybywający.

Program koncertu tego jest następujący:

1. Duet z op. „l'Elisire d'amore“ (Donizetti), odśpiewają pp. Cieślewski i Kozieradzki. 2. Arja z op. „Don Juan“ (Mozart), odśpiewa pani Adela Wilgocka. 3. Fantazja na skrzypce na motywa z op. „Hugonoci“ (Edward Reményi), wykona p. Reményi solista N. Cesarza Austrjackiego. 4. *a*) „Mio povero core“ (Guercia); *b*) „Dzieweczka nad rzeką“ (Moniuszko), odśpiewa panna Halina Troschel. 5. „Sielanka młodości“ (Gaszyńśkiego), wypowie p. Czesław Stromfeld. 6. Duet z op. „Prorok“ (Meyerbeer), odśpiewają panna Troschel i p. Cieślewski. 7. *a*) Romans z op. „La forza del destino“ (Verdi); *b*) „Piosnka“ odśpiewa pani Wilgocka. 8. „Etude de Concert“ (Liszt); *b*) „Impromptu,“ *c*) „Mazourka“ (Hr. Wielhorski), wykona p. Zarzycki. 9. Kwartet z op. „Rigoletto“ (Verdi), odśpiewają pani Wilgocka, panna Troschel, pp. Cieślewski i Kozieradzki.

Bilety są do nabycia w księgarniach pp. Gebethnera i Wolffa i Sennewalda, a w dzień koncertu przy wejściu do sali Resursy Obywatelskiej od godziny 4-ej po południu.

═ Doktor Henry Blanc, donosi o rezultatach, jakie osiągnął po zadawaniu chorym na cholerę chlorku ałunu. Autor ten uważając za przyczynę cholery ziarnisty pierwotwór, a nie bakterydy lub roślinne pasożyty, mniema, że pierwiastki te muszą uledz zniszczeniu, jeśli się do jelit doprowadzi środki przeciwgnilne. Zarzuca więc dotychczasowe leczenie symptomatyczne i stara się delikatną organiczną istotę trującą uczynić nieszkodliwą przez odtrudkę. Środkiem tym, zdaniem autora, jest chlorek ałunu, który posiada jeszcze tę zaletę, że nie jest trucizną. W Indjach, jak autor utrzymuje, uleczył środkiem tym wiele wypadków, podawając go tym sposobem, iż ciepłego rozczynu w ilości 10 gramów na 400 grm: wody używał do enem, a na wewnątrz kazał co godzinę z płynu, zawierającego 1 gram: na 40 gramów wody lodowej. Po środku tym nie należy jednakże spodziewać się pomyślnego rezultatu, skoro trucizna sprawiła już w organizmie znaczne zniszczenie, jak to zresztą zachodzi i przy innych odtrudkach. W cholerze więc okaże się chlorek ałunu najskuteczniejszym w pierwszym i drugim okresie cierpienia, mniej zaś w wypadkach już daleko posuniętych.

Z ośmiu wypadków, które autor dla próby leczył w szpitalu metodą swą, umarły 4 osoby i wyzdrowiały 4. przyczem jednakże należy nadmienić, że pięć osób przybyło do szpitala już w okresie martwiczym. W każdym razie należy z środkiem tym robić jeszcze liczne doświadczenia, zanim będzie można wypowiedzieć o nim coś stanowczego. (G. Lek.)

═ Z rozwojem interesów handlowych w kraju naszym nie tylko w stosunkach wewnętrznych ale i zewnętrznych, ilość korrespondencji telegraficznych codziennie się zwiększa na stacji Warszawskiej, tak, że skutkiem tego wysyłka depesz ulega opóźnieniom. Otóż dla wygody publiczności i dla dokładniejszego niż dotąd ekspedjowania depesz, mają być urządzone w Warszawie cztery stacje do przyjmowania depesz. Główna zaś stacja pomieszczoną będzie przy Giełdzie.

═ Czytamy w „Niwie“ że „kilkadziesiąt osób *złożonych* z młodych literatów, literatek i artystów warszawskich, przesłało w dzień imienin Kraszewskiego piękne album oprawione w okładki drewniane rzeźbione w stosowne napisy i emblematy, oraz ozdobione popiersiem czcigodnego solenizanta, odlanym z bronzu przez p. Syrewicza znanego rzeźbiarza. Wewnątrz, około 62 fotografji, p. Ksawery Pilati narysował pełne gustu winietki; całość przedstawia się dobrze i odrobiona została w Warszawie.“

Jeżeli komu przyjdzie na myśl zapytanie, dla czego słuszny ten hołd wielkiemu pisarzowi i zacnemu obywatelowi nie został oddany przez cały ogół przedstawicieli naszej literatury,— znajdzie i na nie odpowiedź w zapewnieniu, że „osoby *złożone* z młodych literatów, literatek i artystów warszawskich,“ chciały tym sposobem zaprotestować „przeciw lekkomyślnie rzucanemu twierdzeniu, że młodzi pracownicy pióra pomiatają zasługami swych poprzedników.“

Przyjmujemy do wiadomości tę protestacje, którą uważamy jako dobry początek, liczący się za rzeczywistą zasługę młodym pracownikom literackim. Kto innych szanuje, ten i dla siebie dokupuje się szacunku.

═ Dowiadujemy się że na sobotniem zebraniu w Resursie Kupieckiej urozmaiconem jak wiadomo częścią muzyczną pod kierunkiem pana Żeleńskiego wykonaną będzie między innemi Sonata Mozarta (Fdur.), w części zaś wokalnej przyjmą udział: pani Uszyńska i pan Cieślewski.

═ W dniu wczorajszym słyszeliśmy klekot bocia-

na... zimującego w jednym z domów na Podwalu. Biedny ten męczennik ciekawości ludzkiej przechadza się melancholijnie po dziedzińcu, z obciętemi skrzydłami i dziobem zwieszonym na kwintę. Jak smutne i zarazem jak nienawistne dla ludzkości muszą być jego refleksje!

= Właściciel „tajemniczej ręki“ na ulicy Bielańskiej urządził oryginalną dla swego wynalazku reklamę. Oto przylepił on na drzwiach wiodących do lokalu, w którym produkuje się owa ręka, rysunek wzięty z ostatniego numeru „Kurjera Świątecznego.“ Na rysunku tym wyobrażony jest terminator od szewca z buzią okropnie napuchłą w skutek uderzenia jakiejś a więc zapewne tej właśnie *tajemniczej ręki...*

Przyznać należy, że szyld ten bynajmniej nie zachęca do wchodzenia w ściślejszą znajomość z cudownym przyrządem pana Feldermana.

= Zapowiedziany pierwotnie na nadchodzącą Niedzielę d. 22 b. m. drugi odczyt publiczny p. Napoleona Milicera, na rzecz Osad rolnych: p. t. „O wodzie,“ z powodu mającego się odbyć w sali Ratusza, w tymże samym dniu i godzinie, koncertu na dochód Ochron Maryjskiej i Mikołajewskiej, oraz niezamożnych uczniów Gimnazjów Warszawskich, będzie miał miejsce w nadchodzący Poniedziałek 23 b. m. o godzinie 6-ej wieczór.

= Charakterystyczny szczegół przytaczono nam o zmarłym przed kilku dniami ś. p. Strasburgerze.

Wiadomo, że nieboszczyk głównie sobie samemu własnym usłowaniom, własnej pracy zawdzięczał poważne stanowisko jakiego się w społeczeństwie naszem dorobił i zasłużony szacunek jaki go ogólnie otaczał.

Owóż kiedy matka ś. p. Strasburgera, oddawała go jako praktykanta do ówczesnej fabryki cukrów Lessla, rozłączając się z nim i dając mu błogosławieństwo, na powodzenie w przedsięwziętym zawodzie, dała mu dwugroszową bułeczkę z tem napomknieniem:

— Weź synu ubogi ten dar, jest to chleb Boży, niechaj chleb ten w twoich rękach owocuje i rozpleni się.

Chłopak a następnie młodzieniec zachował tę bułeczkę jako wspomnienie miłości matczynej. I uważając ją jako najdroższy upominek, kiedy istotnie, według przepowiedni matki, chleb Boży zaczął rozpleniać się w jego rękach, ś. p. Strasburger kazał tą bułeczkę kosztownie oprawić, i zwykł ją był pokazywać wszystkim znajomym, jako oznakę początku, którego wyszedł, i miarę drogi którą przebiegł w życiu.

Dopiero na parę lat przed śmiercią, jakiś złodziej znęcony kosztownością oprawy tej pamiątki, skradł ją, i wszelkie poszukiwania do odzyskania jej były nadaremne.

= Przypominamy czytelnikom „Kurjera“ o jutrzejszem posiedzeniu odbyć się mającem w Towarzystwie Zachęty Sztuk Pięknych, o godzinie $1\frac{1}{2}$ w południe.

= W Kaliszu urządza się koncert amatorski, na dochód osad rolnych. Koncert ten ma mieć miejsce w lokalu teatralnym.

= W Kielcach, pan A. Płoski, miał odczyt „O zbytku.“

= Dowiadujemy się z dobrego źródła, że pan Paszmann et Comp. z Wiednia zakłada w Warszawie na ogromną skalę fabrykę cholewek do kamaszów i do obuwia damskiego; w tych dniach ma zostać podpisany kontrakt najmu całej prawie posessji na lokal dla powyższej fabryki. Mimo że pan Paszmann przywozi z sobą odpowiednie maszyny i szwaczki, sądzimy, że dużo rąk miejscowych w fabryce tej znajdzie stosowne zajęcie i dobry zarobek.

= W dniu onegdajszym, na rynku za Żelazną-Bramą, Policja wspólnie z Lekarzem miasta i Inspektorem targowym, znalazła $379\frac{1}{2}$ funtów zgniłych ryb, które skonfiskowano i zniszczono; winnych zaś pociągnięto do kary podług prawa. (G. P.)

= Wczoraj po godzinie 8-mej rano biegnący samopas wielki pies czarny, ukąsił w rękę malca idącego środkiem prawie ulicy wprost poczty. Na płacz biedaka zbiegli się ci i owi, ale pies był już daleko.

= W dniu onegdajszym, w cyrkule Sobornym, jeden z lokatorów domu Nr 1791/2 przy ulicy Ciasnej, 70-letni starzec, w skutek nieostróżności spadł ze schodów do piwnicy i stłukł sobie bok lewy.

= Wczoraj o godz. 4 po południu, na linji Warsz. Wied. drogi żelaznej, w bliskości wału miejskiego, Agnieszka Sołtysiak włościanka ze wsi Ochoty, przechodząc przez szyny, przejechaną została przez lokomotywę, w skutek czego natychmiast życie skończyła.

= W cyrkule Zamkowym, w domu pod Nr 19 na ulicy Senatorskiej, w komorce na 1-m piętrze, służąca postawiła garnek z węglami niegaszonemi i nakryła kawałkiem płótna, który zapalił się, lecz natychmiast przez mieszkańców, bez żadnych następstw ugaszonym został. Za nieostróżne obchodzenie się z ogniem, winna ukaraną zostanie.

= W cyrkule Łazienkowskim, przy ulicy Nowogrodzkiej w domu pod Nr 25, w małej komórce w suterynach, zapaliła się stara bielizna, a od takowej zajęła się ściana komórki, lecz ogień natychmiast przez żołnierzy straży ogniowej, z małoznaczącym uszkodzeniem w zabudowaniu ugaszonym został. (G. P.)

= Dnia 18 lutego, we wsi Holendry, gminie Holendry Pętnowskie, w powiecie konińskim, gubernji kaliskiej, poddany pruski Ferdynand Mertin, mający 50 lat wieku, przechodząc po lodzie na jeziorze, załamał się i utonął.

= Dnia 21 lutego, we wsi Ewinów, gminie Wichertów, w powiecie turekskim, w tejże gubernji, włościanin Roch Gorzelańczyk, mający 49 lat wieku, znajdując się na robocie przy cięciu lasu w dobrach majorackich Wichertów, został przygnieciony na śmierć przez spadłe drzewo. (D. W.).

= Żyje w Warszawie rodzina, obdarzona sześciorgiem dzieci. Ojciec jej, przeszło 60-cio letni starzec, z zamożności przeszedł do zupełnego ubóztwa a mając wzrok latami i pracą osłabiony nie może już zarabiać. Ludzie ci długo walczyli przeciwko nędzę wdzierającej się drzwiami i oknami do ich samotni, sprzedawali różne sprzęty.

Nareszcie wyczerpały się wszystkie zasoby, dość powiedzieć, że stary ojciec rodziny zmuszony został wyprzedać książki, które zbierał z miłością przez całe życie, przy których spędził lepsze godziny. Rodzina ta dziś jeszcze walczy; matka i starsze dzieci pracują, chcą żyć, chcą kształcić się na pożytecznych członków społeczeństwa. Niech ci, których serca, współczuciem dla bliźnich żywiej uderzają, zajrzą do siedziby tych nieszczęśliwych, której adres możemy wskazać, niech przekonają się, że ludzie ci zasługują na poparcie. Co do nas, spełniliśmy swój obowiązek, wskazując wam czytelnicy drogę do szlachetnego czynu.

— Do nieprzyjętych za dorożkę kop. 20 przez nieznajomą panią, która w zeszłą środę t. j. dnia 11 z litościwą pomocą pospieszyła chorej osobie dołączam kop. 80 prosząc o doręczenie jednej z najbardziej potrzebujących osób według uznania Redakcji.— *S. W.*

— Złożono w Redakcji Kurjera Warszawskiego od Adolfa rs. 1, od W. W. rs. 1 kop. 50 dla wdowy z małem dzieckiem przy piersi i zreumatyzmowaną matką przy ulicy Długiej Nr 545, od M. L. z Moskwy rs. 1 i od Walerci, Maniusi i Janka rs. 1 dla matki 5-ga dzieci przy ulicy Ś-to-Jańskiej Nr 9.

— Wczorajszy „Dziennik Warszawski“ Nr 52, zamieścił listę Numerów, na które padły Premja 5% pożyczki losowanej w d. 1 marca 1874 r.

— *Miłośnikowi sztuki dramatycznej krajowej.* Że sędziowie konkursowi milczą, bardzo im się to chwali, rozgłaszanie bowiem przedwczesne działań konkursu, i wydawanie zdania o sztukach przed ostatecznem ich urządzeniem jak to się nie raz tej lub owej gazecie zdurzało, szkodzić tylko może przebiegowi konkursu. Sądzimy nawet, że przedwczesne rozgłaszanie spraw wyboru sztuk i usiłowanie wpływania na wyrok Sędziów, jak to w zeszłych konkursach miało miejsce, dało właśnie powód do większego utrzymania tajemnicy.

— *Panu X. Z.*— Upraszamy Pana o zgłoszenie się do Redakcji pomiędzy 12stą a 3cią z południa.

— ***Zarząd Towarzystwa Osad Rolnych i przytułków Rzemieślniczych*** podaje do wiadomości publicznej, iż następne osoby, po uzyskaniu zezwolenia właściwych Władz Rządowych, otrzymały obecnie upoważnienie do zbierania funduszów na rzecz Towarzystwa w charakterze jego Członków korrespondentów.

W Warszawie p. Grabowski Zygmunt właściciel domu Nr 1097 (14).

W Gubernji Warszawskiej p. Jan Góski (Wola Pękoszewska przez Mszczonów) na powiat Skierniewicki p. Henryk Wizbek Dyrektor fabryki cukru w Czersku pod Grójcem, na powiat Grójecki.

W Gubernji Lubelskiej p. Illustrowski Stanisław, Pisarz Dyrekcji Szczegółowej Towarzystwa Kredytowego, na m. Lublin.

W Gubernji Suwałkskiej p. Nagórka Franciszek Patron Trybunału w Suwałkach, na m. Suwałki i na powiat Augustowski.

Wiadomości z Cesarstwa.

— „Petersb. Wiadom.“ donoszą z dobrych źródeł, że wkrótce z Petersbnrga przez Syberję uda się do Pekingu ekspedycja zarządzona przez ministra spraw zagranicznych i ministerstwo finansów. Celem wyprawy jest dokładne zbadanie warunków handlu herbatą i uznano za konieczną zmianę traktatu handlowego między Rossją a Chinami.

= W wileńskim rządzie gubernialnym, w styczniu r. b. wystawione były na sprzedaż za długi skarbowe i prywatne 52 majątki. Z ogólnej powyższej cyfry najwięcej majątków sprzedawało się z gubernii Kowieńskiej, amianowicie 35, mniej z gubernii Wileńskiej 13, najmniej zaś z gubernii Grodzieńskiej, bo tylko 4. Najmniejszym wystawionym na sprzedaż mająteczkiem była Potuża w powiecie Lidzkim mająca 37 dziesiatyn rozległości, niesprzedana z powodu spłacenia długów. Do największych należały: Równe w powiecie Prużańskim liczące 1,324 dzies. rozległości, Aleksandrowo w pow. Aleksandrowskim 2,835 dzies., Abele w tymże powiecie 4,191 dzies., Świadość w pow. Wiłkomierskim 4,450 dzies., Pawłopol w pow. Wilejskim 5,363 dzies., oraz Dziwin w pow. Kobryńskim 7,981 dzies., dwa ostatnie niesprzedane, pierwszy dla braku nabywców, a drugi z powodu spłaty długów. Ceny były nadzwyczaj niejednostajne: kiedy Równe w pow. Prużańskim liczące 1,324 dzies. oceniono na 1,842 a sprzedano za 3,920 rub., to jest ledwo po *trzy* rub. za dziesięcinę czy po *1 rub. 50 kop.* za morg nowopolski,—jednocześnie majątek Giejsztora Ignacogród w pow. Kowieńskim, mający gruntu 489 dzies., oceniony na 18,589 rub. sprzedany został za 24,100 rub., czyli prawie po *pięćdziesiąt* rub. za dziesięcinę.

Kronika zagraniczna.

⨯ Dnia 24 lutego r. b., w Paryżu, zawarty został związek małżeński między panem **Aleksandrem Zdanowiczem**, a panną **Mary Ruffili**, włoszką, primadonną opery.

⨯ Pan Gracjan Jeżyński Unger, obecny właściciel zakładów drukarskich niegdyś J. Ungra, wydawca Tygodnika Illustrowanego i Wędrowca, został członkiem honorowym Krakowskiego Towarzystwa wzajemnej pomocy artystów.

⨯ Czytamy w „Ind. Belge.“ Lekarze którym poruczoną była przez akademję lekarską w Filadelfji sekcja braci Syamskich, przekonali się że Eng miał serce po prawej stronie a Chang po lewej, lecz oba te organa funkcjonowały oddzielnie. Przeciwnie, wątroby, które jak mniemano, połączone były tylko naczyniami krwionośnemi tworzyły jedną masę, i z tego powodu rozdzielenie za życia dwóch tych ciał zrośniętych spowodowałoby śmierć obu braci.

= Wczoraj, w kościele Śgo Antoniego, w czasie żałobnego Nabożeństwa za duszę ś. p. **Józefa Ungra**, wykonana została Msza Moniuszki, z instrumentami rżniętemi; na Graduale p. Grabowska odśpiewała Modlitwę Nowakowskiego; na Ofertorium O Sanctusima; a na Benedictus p. Cieślewski odśpiewał Modlitwę Stradelli, pod przewodnictwem p. Osmańskiego.

✝ Jutro, jako w rocznicę śmierci ś. p. Michaliny z Cissowskich **Ramlau**, odbędzie się Nabożeństwo żałobne, o godzinie 10tej rano, w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej; na które rodzice zmarłej zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

✝ Pozostała żona po ś. p. Adolfie **Chłusowiczu**, zaprasza Rodzinę, Krewnych i Przyjaciół, na Nabożeństwo żałobne za spokój jego duszy, jutro o godzinie 10tej z rana, w kościele Śtej Anny, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, odbyć się mające. —3486—

✝ Jutro, za spokój duszy ś. p. Józefy z Czajkowskich **Steckiej**, odbędzie się Nabożeństwo żałobne w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godzinie 11tej z rana, na które pozostały mąż wraz z dziećmi, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —3496—

✝ S. p. Paulina **Walasińska** wdowa, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, przeżywszy lat 52, wczoraj przeniosła się do wieczności. W głębokim smutku pozostałe dzieci, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na żałobne Nabożeństwo odbyć się mające dnia 21 b. m., o godzinie 10tej w kościele Śgo Jana, oraz na odprowadzenie zwłok w tymże dniu z tegoż kościoła o godzinie 4tej po południu, na cmentarz powązkowski. —3490—

✝ Wczoraj rano, po długich cierpieniach, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, przeniosła się do wieczności **Marja-Magdalena Zadrożna**, Siostra Zakonu tutejszego Zgromadzenia Panien Wizytek, przeżywszy lat 65, a w zakonie lat 42. Zwłoki jej po odbytem dzisiaj nabożeństwie żałobnem, pochowane zostały w miejscowych grobach zakonnych.

✝ Ś. p. Emilja z Storzów **Migurska**, wdowa po obywatelu, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, przeżywszy lat 58 po ciężkiej chorobie przeniosła się do wieczności dnia 19 b. m. Pozostała siostrzenica zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na żałobne Nabożeństwo, o godzinie 10 z rana w kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie, w dniu 21 b. m., oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła o godzinie 3-ej po południu, dnia 22 b. m. w niedzielę na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —3501—

✝ Ś. p. Ludwik **Jannasz**, były oficer byłych wojsk polskich, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, wczoraj zakończył życie w wieku lat 64. Pozostali krewni, zapraszają Przyjaciół i Znajomych, na eksportację zwłok w dniu 21 b. m., o godzini 4tej po południu, z kaplicy Ewangelickiej przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania. —3590—

✝ Wczoraj przeniosła się do wieczności Anna **Mikulska**, lat 83, wdowa po bronzowniku. Eksportacja zwłok odbędzie się jutro o godzinie 2giej, z kaplicy przy ulicy Mylnej, na cmentarz Ewangelicko-Augsburski; na którą pozostali synowie wraz z córką, zapraszają Krewnych, Znajomych i Przyjaciół. —3484—

✝ Dnia wczorajszego zasnęła w Bogu po kilkudniowej ciężkiej słabości **Marja-Magdalena König**, córka majstra stolarskiego, w 11 wiośnie życia. Stroska-

ni rodzice wraz z rodzeństwem po stracie kochanego dziecka, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok w d. 22 b. m. to jest w Niedzielę o godzinie 4-ej po południu, z kaplicy Ewangelicko-Augsburgskiej przy ulicy Mylnej na cmentarz tegoż wyznania odbyć się mające. —3485—

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Baron Langenau otrzymał już urzędową nominację z posła na ambasadora w Petersburgu. Wiadomo, że ta nowa godność nadana mu została na zjeździe lutowym.

W Hiszpanji zaczynają sobie bezczynność Serrana tłómaczyć już nie tylko niepogodą, ale i rzeczywiście prowadzonemi układami z Don Karlosem, czyli podejrzewają marszałka o niepierwsze w życiu odstępstwo. Minister skarbu Don Karlosa spodziewany jest w Madrycie, gdzie podobno nawet przygotowują mu dość świetne przyjęcie. Znaczenie tej wizyty zmniejsza okoliczność, że minister wziął już dymissję, a w samym Madrycie objawia się silniejsze niż kiedykolwiek prześladowauie karlistów. Przez pomyłkę podano wczoraj liczbę dział karlistowskich pod Bilbao na 54; liczba ta nie jest wiadomą. Szczegółów o dwóch rozprawach w Katalonji: jednej niepomyśnej dla karlistów w Tarragonie, drugiej pomyślnej w Geronie—nie znajdujemy jeszcze w dziennikach.

D. 14 b. m. krążyła na giełdzie madryckiej pogłoska o ustępowaniu karlistów z pod Bilbao. Nie jest to nieprawdopodobnem i w pewnych warunkach od samego początku przewidywać się dało, wszakże pogłoska dotychczas nie zasługuje na wiarę. Karliści zajmują pozycje bardzo silne między Nerwjonem i rzeczułką Sommorostro. Brak im tylko nieco artylerji. Irunu w Guipuzcoa jeszcze nie zajęli. Plan ich jest bardzo porządnie ułożony. Santes z 8,000 przeciąga po Nowej Kastylji mogąc w każdym czasie rzucić się bądź na tyły oddziału Lomy w Miranda (jeżeli będzie miał komunikację przez Ebro) bądź też na linję Madrytu. Tego ostatniego wrazie zwycięstwa Karlistów pod Bilbao można się spodziewać.—W Katalonji coraz bardziej kraj wysuwa się z rąk rządu; coraz swobodniej gospodarują po nim Karliści.

Odpust w Chislehurst odbył się przy dość znacznym napływie pielgrzymów i ciekawych. Agencja miejscowa zapewnia, że rozdano 6,200 kart wejścia samym Francuzom; czy wszyscy z kart skorzystali o tem Agencja milczy. Dalej spotykamy zaręczenie, że było mało bluz a dużo dostojniejszych garniturów, i że prawie cały zastęp wiernych Napoleonidom, stawił się w strojach balowych. Balu wszakże nie było, tylko przemowa, o której wspomniano już onegdaj, a na którą zgromadzeni odpowiedzieli okrzykiem: „Niech żyje Napoleon IVty.“ Wielką rolę na uroczystości grały fijołki. Zawalono niemi nową kaplicę w Chislehurst. W Paryżu także zatykano je u paletotów na znak sympatji dla księcia cesarskiego i pamięci o jego urodzinach. Ministerjum wojny zaprzecza prawdziwości doniesienia o tem jakoby 60 oficerów znajdować się miało na przyjęciu poniedziałkowem: jako żywo, żaden z oficerów w armji czynnej zostających, urlopu „nawet nie żądał.“ Co za wyborny duch w armji! O uroczystości najpierwszy telegram podał „Ordre;“ schwytano ze 100 egzemplarzy tego dziennika i spalono uroczyście na placu Bastylji. Policja manifestacji tej nie oparła się. Napoleon IVty *in petto* miał dnia 18 b. m. wrócić na ławki szkolne w Woolwich, na kursa artylerji i wyższej sztuki wojennej; bogdajby z nich kiedyś tylko jako Francuz, nie jako pretendent skorzystał!

Szeroko rozkopała się nieprzyjaść między ks. Napoleonem Heronimem, a dworkiem w Chislehurst. Wszak to sam Napoleon IV księcia do boku swego zaprosił a książe zaproszenia nie przyjął, donosi „Pays.“ Co książe sobie myśli? Książe pewno nic nie myśli, bo wiadomo że nigdy orłem nie był — udaje tylko że myśli o jakimeś republikanizmie bonapartystowskim o wytworzeniu stronnictwa republikańskiego w łonie bonapartystów i o ofiarowaniu przymierza z tem stronnictwem p, Thiersowi. Sędziwy mąż stanu pewno sią z przyjęciem ofiary nie pokwapi i dziś już uważa księcia za zwyczajnego *farceura*.

Mamy dziś już całą mowę księcia cesarskiego w Chislehurst. Pisał ją podobno p. Rouher. Syn oczyszcza na samym wstępie pamięć ojca: czas przynosi ze sobą sprawiedliwość. Rządy jak wiadomo, dla dobra wszystkich prowadzone, zakończyły się bohaterskiem zaparciem (pod Sedanem). Miłe to dla syna wspomnienie. Francja ma porządek, ale porządek nie jest jeszcze wszystkiem. Marszałek loyalnością swoją wzbudza zaufanie, wszakże odzywają się w narodzie głosy za plebiscytem. Syn Napoleona III podda się orzeczeniu narodu jeśliby ono miało potwierdzić rząd obecny, skorzysta zaś z niego jeśli znowu i to po raz już ósmy z urn wyborczych wyjdzie imię Napoleon.“ Taka jest treść aktu. Gdyby nie wstęp, byłaby to elukubracja zupełnie blada. Wstęp paczący pojęcia sumienia, honoru i sprawiedliwości dla ambicji awanturniczej jest jedynym wybitnem miejscem w całej przemowie. Mamy nareszcie debiut Napoleona IV. Ta fatalna dynastja raz jeszcze chce zgubić Francję.

Republikanie francuzcy postanowili głosować przeciwko projektowi rządowemu przedłużenia mandatów obecnie zasiadających rad municypalnych. Komissja specjalna toż samo już postanowiła. Mimo to w zgromadzeniu spodziewać się można zupełnego powodzenia rządu. Podobnież i przed 20 listopada Komissja powiedziała swoje „non posumus“ a zgromadzenie poszło nie za komissją lecz za rządem.

Zgromadzenie narodowe w Wersalu dnia 7 b. m. zdobywało się już na ostatnie pomysły dla dostarczenia panu Magne żądanych przezeń 120 milionów franków. Po odrzuceniu podatku od soli wzięto pod rozwagę projekt opodatkowania mięsa solonego sprowadzanego z zagranicy i obłożono towar ten opłatą 4%. Wszystkie jednak opłaty dotychczas uchwalone, pomiędzy któremi głównie występują trzy: wpisy sądowe, pobory od weksli i przekazów handlowych, oraz podwyższenie opłat od przewozu towarów na drogach żelaznych nie popokrywały jeszcze potrzeb najwyższego na świecie budżetu, i zgromadzenie opodatkowawszy pekeflejsz wysłuchało propozycji opodatkowania samego siebie—propozycję tę wszakże odrzuciło. Zaproponowano mu mianowicie obciążenie opłatami pensji urzędników i deputowanych. Samo tylko rozprawianie o tym przedmiocie dowodzi uciążliwych z hiszpańskiemi i tureckiemi graniczących warunków gospodarstwa krajowego. Wzięty trzeźwo projekt opodatkowania deputowanych jest i nieprzyzwoitym i żadnym w skutkach. Całe uposażenie zgromadzenia narodowego nie wynosi 7 miljonów; najwyższa zatem skala podatku nie cały miljon wydaćby mogła: istna kropla w morzu.

Mówiono w Paryżu d. 15 i 16 b. m. o dymissji ministra skarbu p. Magne, z powodu odrzucenia podatku od soli. Pogłoska ta była fałszywą i nie miała nawet zasadniczej podstawy. P. Magne nie czynił bowiem nigdy kwestji gabinetowej z przyjęcia podatku, nawet na posiedzeniu na którem uchwała Zgromadzenia zapadła, obecnym nie był.

Prawdopodobnie znalazłszy się *au bout de son latin*, Zgromadzenie dało pokój projektom podatkowym i d. 18 b. m. przystąpiło do roztrząśnięcia interpellacji Gambetty dotyczącej ducha rządów siedmio-letnich. Rozprawy poszły po myśli rządu. Pomimo nie zupełnego jeszcze powrotu bonapartystów z Chislehurst, na 700 obecnych w Izbie, rząd zyskał większość 62 głosów—więcej niż potrzeba do zbawienia Francji. Dzienniki ukazujące z tragicznem namaszczeniem niebezpieczeństwa mowy ośmnastoletniego ucznia w Woolwich, lepiejby uczyniły notując coraz bardziej rosnący wpływ royalizmu w Zgrom. Narodowem. Wpływ ten równoważy republikanizm przybywający do Zgromadzenia z łona narodu. Blizkie już przekształcenie prawa wyborczego przechyli jeszcze bardziej szalę losu na stronę royalizmu. Wszystko cokolwiek nam mówią i mówić będą o srożeniu się bonapartystów, o odrywaniu się Cheveaux-legerów krańcowych, jest tylko i będzie dowolną kombinacją opartą na pragnieniach serc nię na trzeźwo pojmowanej rzeczywistości. Stronnictwa wsteczne wiedzą doskonale o tem, że bez koalicji republikanizmu nie zmogą, i każde z nich utraci coś ze swej siły, przy zespoleniu się zaś każde z osobna jedno na drugiem zarobi i wszystkie razem zwalą wspólnego, jedynego niebezpiecznego wroga: republikanizm spokojny, cichy, organiczny, taki jakiego chciał p. Thiers, ale jakiego w praktykę wprowadzić nie umiał.

Pan Bismarck do godziny 5-tej po południu w poniedziałek miał sen pokrzepiający, po który bóle scyatyczne czy też podagryczne nieco się zmniejszyły. Chory żadnych sprawozdań urzędowych nie przyjmował i przyjmować nie mógł. W poniedziałek sejm cesarstwa odbywał drugie odczytanie prawa prassowego i doprowadził je do paragrafu 5. Następne posiedzenie miało się odbyć dopiero wczoraj. Zapowiadane rozwiązanie sejmu nie mogłoby w żadnym razie nastąpić przed właściwemi rozprawami, t. j. przed roztrząsaniem prawa wojskowego *in pleno* sejmu. Rząd rozwiązując sejm uwolniłby się od podwójnej opozycji: bo nie tylko prawo wojskowe, ale w wyższym może jeszcze stopniu prawo o prassie obudziło niechęci i kommissja Parlamenta zupełnie projekt rządowy przetworzyła.

Według jej opracowania odbywa się czytanie prawa w sejmie.

Gener. Schweinitz, poseł pruski w Wiedniu wyjechał na urlop do Berlina. Zabawi tam do końca miesiąca.

Sejm księztwa Brunświckiego odłożył załatwienie sprawy regencyjnej od *kalendas grecas*; nie chciał on obrażać cesarza Wilhelma, który widocznie niechętny był wszelkim układom i pragnie sam wziąść w swe ręce. Obmyślenie regencji dla Brunświku po śmierci księcia Wilhelma przypadnie sejmowi niemieckiemu wspólnie z kancellarją cesarską.

W dniu onegdajszym sejm roztrząsnął § 6—13 prawa prassowego. Rząd spodziewa się dojść do porozumienia w kwestji wojskowej i nie myśli o rozwiązaniu sejmu, w Berlinie zapowiedziane było na dzień onegdajszy przybycie królestwa saskich.

Rządy węgierskie pozostać mają nadal w ręku stronnictwa Deaka, zmienią się tylko osobistości pisze „Naplo,“ a ludzi jeszcze nie brak. Otucha to może zbyt bezwzględna. „Reforma“ donosi, że utworzenie nowego gabinetu powierzonem ma być hr. Szaparemu. Kol. Tisza zdawał 18-go b. m. w klubie lewicy sprawę ze swych rokowań z koroną. Król bawi ciągle w Peszcie.

Włochy od lat pięciu nie mogą się z deficytu znacznego bardzo wydobyć; na rok 1875 oznaczają go jeszcze w summie 79 miljonów.

Papież chciał powinszować Wiktorowi Emmanuelowi poniedziałkowego jubileuszu objęcia rządu, kardynałowie odradzają mu ten akt grzeczności.

W Anglji po zatwierdzeniu całego gabinetu (do dwudziestu osób) przez właściwe kolegja wyborcze odbyło się wczoraj formalne już otwarcie parlamentu. Mówiono że królowa osobiście go zagai. Dizraeli na samym wstępie spotyka przeszkodę dla swej polityki ekonomicznej. Robotnicy nie chcą mu wierzyć i z góry nieuznają kompetencji kommissji jaką chciał wyznaczyć dla obmyślenia środków, któreby podniosły ich dobrobyt. Kommissja prawdopodobnie wyznaczoną już nie będzie.

Z Aczynu donoszą, że Malajczycy organizują obronę i myślą o uderzeniu na czoło korpusu holenderskiego. Holendrzy obwarowują się w Kratonie i przyległościach i fałszywemi proklamacjami usiłują obezwładnić opozycję zbrojną radżów pobrzeżnych. Podstępny ten wybieg wcale im się nie udaje.

Depesze telegraficzne.

Warszawa, dnia 20 Marca, godzina 12 w poł.

Peszt 19-go. — Cesarz nie wydał jeszcze dekretu na podanie się do dymisji gabinetu. Prezydujący w Izbie niższej, Bitto, prowadzi rokowania z wybitnemi osobistościami stronnictwa Deaka, zapytując się, czyby nie byli skłonni do wejścia do składu gabinetu, w razie gdyby jemu powierzono utworzenie ministerjum.

Londyn 19-go.— Dziś nastąpiło otwarcie parlamentu. W mowie tronowej wyrażona jest nadzieja utrzymania pokoju europejskiego, a małżeństwo Księcia Edymburskiego uważane jest za rękojmię przyjaźni między Anglją i Rosją.

RÓŻNOŚCI.

Okropny wypadek zdarzył się w pewnej rodzinie w Jassach; z kiełbasy niedostatecznie uwędzonej wszyscy w domu nabawili się trychin. Umarła już żona gospodarza, jej brat, który miał być mężczyzną olbrzymiej budowy, służąca, a kilka osób pasuje się jeszcze ze śmiercią nieuchronną, bo medycyna nie ma środków na przeszkodzenie rozmnażaniu się trychin wewnątrz organizmu ludzkiego.

* * *

Podczas przedstawienia w cyrku Salamońskiego w Berlinie, zdarzyło się niedawno następujące *intermezzo*:

Dwóch atletów boryka się zajadle, muzyka hałaśliwie rozbrzmiewa a publiczność z wstrzymanym oddechem wyczekuje końca zapasów.

W tem zjawia się na arenie jakiś młody jegomość, z ułożeniem nadzwyczaj dystyngowanem, staje na środku i ręką daje znak, aby muzyka przestała grać.

Muzyka umilkła, trzymający się za bary komedjanci stanęli także, wypatrzywszy się ze zdziwieniem na intruza, a wcałym cyrku zaległa cisza, bo wszyscy byli ciekawi, czego ten pan chce właściwie?

Nieznajomy zawołał jak mógł najgłośniej, rozglądając się po galerjach:

— Czy niema tu przypadkiem pani Hermanowej akuszerki?

Publiczność w śmiech, że aż budynek zadrżał.

Nieznajomy stał najspokojniej w świecie. Gdy hałas uciszył się, zawołał ktoś z drugiej galerji:

— Jest tu!

Z widoczną radością krzyknął jegomośś z areny.

— Pani musisz natychmiast udać się na ulicę Karola dom.... Nr....

Elegancko skłonił się publiczności, przepraszając za przerwę, i powoli wyszedł.

* * *

Koncerta na grzebieniu daje obecnie jakiś wirtuoz w Londynie.

Najrozmaitsze utwory muzyczne wykonywa on na zwyczajnym grzebieniu, naśladując przy tem wszystkie instrumenta.

I to sztuka!

— Komitet Towarzystwa Resursy Kupieckiej, podaje do wiadomości, że w ciągu postu, w każdą sobotę, z wyjątkiem ostatniej, wielko-tygodniowej, od godziny 7ej wieczorem, górne salony Resursy będą otwarte dla Członków Towarzystwa, i ich Rodzin, z wolnym wejściem bez biletów; zebrania te urozmaicone będą odczytami i muzyką; pierwsze przyjął na siebie Magister nauk przyrodzonych, pan Napoleon Milicer, i objaśniać je będzie doświadczeniami; druga kierowaną będzie przez p. Władysława Żeleńskiego, Professora Konserwatorjum Muzycznego. W nadchodzącą sobotę, 21go b. m., przypada Wieczór muzyczny.. —3435

Zakład Leczniczy dla chorób gardlanych i skórnych
Dra W. Kohn w Warszawie.

Przyjmuje na stałe pomieszczenie chorych za opłatą do trzech rubli na dobę, Chorych przychodnich przyjmuje co dzień w swojem mieszkaniu (Długa 23 gdzie Eldorado) od 9-ej do 10-ej rano i od 4-ej do 6-ej po południu. 19—0 —13,828—

— **Henryk Szyfer. Adwokat Przysięgły w Petersburgu** (Kazanskaja Nr 6) wróciwszy z zagranicy, zawiadamia Szan. Klijentów, iż za dni kilka udaje się z powrotem do Petersburga. Przyjmuje jak i przedtem u W-go H. Nelkenbauma Niecała Nr 12, między 11 a 1 godz. —3498— 1—3

— Pani **J. Mottier**, Właścicielka Magazynu Mód i Nowości, w dniu wczorajszym opuściła Warszawę udając się Zagranicę dla zaopatrzenia Magazynu w różne przedmiota na nadchodzące Święta Wielkiej-Nocy. (2—3) —3346—

— Magazyn Towarów Bławatnych, Okryć i Sukien Damskich, pod firmą Jan **Thonnes**, odebrał już nowości wiosenne, jako to: Wyroby wełniane, Batysty, Cretony, Perkale, Parasolki w wielkim wyborze, z czem się polecając, donosi, że właściciel udał się dzisiaj do Paryża w celu dokompletowania magazynu na letni sezon. —3460—

— **Professorowie Warszawskiego Uniwersytetu** w prowadzonych przez siebie klinikach, **udzielają** chorym przy chodnim **pomocy lekarskiej bezpłatnie,** w następujące dnie i godziny:

W chorobach chirurgicznych, codziennie od godziny 12—1, w szpitalu Ś-go Ducha, **Prof. Girsztowt.**

W chorobach chirurgicznych, we Środy i Soboty od godziny 9—10, w szpitalu Dzieciątka Jezus, **Profesor Kosiński.**

W chorobach wewnętrznych, codziennie od g. 11—12, w szpitalu Ś-go Ducha, **Prof. Lambl.**

W chorobach wewnętrznych, we Środy i Piątki od godz. 11 i pół do 12 i pół, w szpitalu Dzieciątks Jezus **Prof. Andrejew.**

W chorobach wenerycznych i skórnych niewenerycznej natury, w Środę i Niedzielę od 11 do 12, oraz w cierpieniach gardła wenerycznej i nie wenerycznej natury, we Wtorki i Piątki od 11—12, w szpitalu Ś-go Łazarza, **Prof. Trautvetter.**

W chorobach ocznych, codziennie od, 1ej do 2ej w szpitalu Ś-go Ducha, **Docent Wolfring.** —24—0 —1982—

MAGAZYN PARYZKI

ulica Niecała Nr 8, w podwórzu na prawo.

Z kończącym się sezonem, wyprzedaje po cenach znacznie zniżonych pozostałe Modele Paryzkie, jako to: Kapelusze, Polonaisy, Kamizelki, Kołnierzyki etc.

Roboty sukień na nadchodzącą porę letnią, stosownie do materjału i wykończenia od 6 do 10 rs. Obstalunki wykończają się punktualnie, w jak najkrótszym czasie. 2—2 — 3249 —

Potrzebna jest

Summa od rs. 3000 do 6000

zaraz lub w przeciągu paru miesięcy, na pewność domu i gruntu, w mieście powiatowym, przy kolei położonym, bez pośrednictwa osob trzecich; objaśnienie udzielonem będzie w Składzie Win A. Boquet, w gmachu Teatralnym, przy ulicy Wierzbowej. 3—3 — 3116 —

WYPRZEDAŻ
OGÓLNA
po cenach kosztu,

GARDEROBY MĘZKIEJ urządzoną została na czas jedno-miesięczny wiosennego sezonu, zupełnie modnych, i wyborowego materjału, w magazynie kupca **A. Winnickiego,** ulica Długa, Nr 25, naprzeciw Hotelu Drezdeńskiego.

Celem pozyskania miejsca dla wykończającej się konfekcji. 2 6 — 3176 —

NOWO ZAŁOŻONA
DRUKARNIA
BURZYŃSKIEGO i CZERNIEJEWSKIEGO,

przy ulicy Nowy-Świat Nr 57 (3-ci dom od rogu ulicy S-to-Krzyzkiej),

zaopatrzona w najnowsze czcionki, poleca się Szanownym Panom Księgarzom tutejszym, Nakładcom, Wydawcom Pism perjodycznych, Autorom rozmaitych dzieł, słowem wszystkim osobom, które tylko robót w zakres drukarski wchodzących potrzebują, zapewniając obok starannego i pośpiesznego druku, umiarkowane ceny. 5—6 — 2150 —

— Osoby, które się zgłaszały o kupno domu Nr 1578B (Widok Nr 6), raczą powtórnie się zgłosić, dla ostatecznego porozumienia, na Plac Zielony Nr 10, do Zakładu Rękodzielniczego dla kobiet. — 3468 —

NOWY SKŁAD WIN
Ludwika Kreyser,

Krakowskie-Przedmieście, Nr 34, naprzeciw Saskiego Placu.

Zdawna prowadząc już handel Winem w hurtowych obrotach na Cesarstwo, obecnie otworzyłem w Warszawie Skład Win detalicznej sprzedaży i posiadam:

Wina Szampańskie z fabryk Rygskich różnych marek—butelka od kop. 65 do rs. 2 kop. 50, pół butelki od kop. 40 do rs. 1 kop. 5, nagrodzone medalami na wielu wystawach przemysłowych.

Wina musujące mianowicie Francuzkie, Niemieckie, Rossyjskie, Węgierskie i Poncz musujący.

Wszystkie te wina w stanie oziębionem stanowią prawdziwą ozdobę biesiadniczych stołów.

Prócz tego są wszelkie gatunki wina: Francuzkie białe i czerwone, Burgundzkie, Xerés, Madeira, Portwein i Węgierskie, przepyszny Arak, Rum i Cognac.

Cennik na żądanie udziela się każdemu. Przy większych zakupach odstępuję sie stosowny rabat.

Na nadchodzące Święta polecam mój Skład Szanownej Publiczności.—**LUDWIK KREYSER.**

1—3 — 3459 —

Onegdaj we Środę, idąc po skończonem Nabożeństwie passyjnem z kościoła Ś-go Józefa Oblubieńca N. P. M., obok Skweru, ulicami: Krak.-Przedm., Nowym Światem, Ś-to-Krzyzką do Marszałkowskiej, uronionym został **Różaniec kokowy z zakonnemi pacierzami, z 4-ma medalikami i krzyżem.** Kto takowy znalazł, raczy go złożyć lub nadesłać do Zakrystji Kościoła Ś-go Krzyża.

OPERA WŁOSKA.

Ostatnie cztery przedstawienia
Dziś w Piątek dnia 20 Marca r. b.

Przedostatnie przedstawienie opery **Don Carlos,** Verdiego, w której Pan **PAVANI,** wykona rolę główną.
Abonament lit. A. Nr 10.

Panie: Mariani, Pasqua, Mecocci. Panowie: Pavani, Sovestre, Gasparini, Feitlinger i Wasilewski.

Ceny zniżone wstępu na jedną osobę 25 kop., familja z 4-ch osób 80 kop., na

WIDOKI Z WYSTAWY WIEDENSKIEJ,

z dodaniem widoków Wiednia i jego okolic, **w Resursie Obywatelskiej.** Wystawa jest otwartą od 10-tej z rana do 9 wieczór. 10 10 — 2377 —

Jeszcze tylko przez krótki czas
po obniżonych cenach można widzieć

TAJEMNICZĄ RĘKĘ

to największe dzieło sztuki obecnego czasu, przy nlicy Bielańskiej Nr 608, codziennie czynną, od godziny 10-ej zrana do 9-ej wieczorem. Pierwsze miejsce 30 kop. na drugie 15 kop.

4 7 — 2801 — Prof. **Felderman,** z Berlina.

Pierwszy transport

Krawatów wiosennych

otrzymał Skład Bielizny **Maurycego Reichel,** w gmacu teatralnym. 2—3 — 3062 —

Pensjonat w Poznaniu.

W pensjonacie moim znajdzie jeszcze kilku uczni od Wielkiej Nocy r. b. pomieszczenie. Przyjmuję tylko młodszych i najchętniej wprost z domu rodzicielskiego, zapewniając ojcowską opiekę, troskliwe staranie o rozwój sił umysłowych i fizycznych. Do konwersacji używa się głównie języka francuzkiego. Warunki udzielę na życzenie każdego czasu.—Poznań W. Rycerska ulica. 3.

Karol Kozłowski,

2—4 — 2762 —

MYDŁA
tualetowe w najlepszych gatunkach

Savon des Bajaderes, Savon royal de Thridace, Savon Guimauve, Savon de Fantaisie, Windsor soap, Savon a la rose, Mydło Fijołkowe, Poudre de savon do golenia, Savon transparent w najdoskonalszym gatunku, jakoteż zawierające wysoki procent gliceryny, Mydło glicerynowe płynne, nadające delikatność i białość cerze, z sokiem cytrynowym oczyszcza głowę z łupieżu, poleca **Fabryka Perfum i Mydeł toaletowych, Juljana Adolph,** przy ulicy Ś-to-Krzyzkiej Nr 22.

Kupującym w większych partjach, odstępuje się stosowny rabat.. 4—10 2782 —

TEATR WIELKI.

Dziś: **Don Carlos** Ab. lit. A. — Jutro: **Don Carlos** Ab. Nr 10 lit. B.

TEATR ROZMAITOSCI.

Dziś: **Synalek, — Skąpiec.** — Jutro: **Wiosna, — Posażna jedynaczka, — Ciężka próba.**

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
dnia 20 Marca 1874 roku.

Półimperiały Ros. rs. 6 kop. 9.
Dukaty Holenderskie rs. 3 kop. 60.
Pruskie tal. w bilet. rs. 1 k. 10.
Austrjackie floreny w bilet. k. 65.

	Żądano		Płacono	
	RUBLE i KOP. SR.			
Obligi skarbowe 100 rs., (od kup.)	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu I s. za rs. 100	94	15	93	85
Listy Zast. 3 okresu II s. za rs. 100	94	20	93	90
Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869.	92	10	91	80
Listy zastawne miasta Warszawy. .	87	25	86	95
Listy Likwidacyjne rs. 100.	78	15	77	85
Obligacje kolei żel. Terespolskiej .	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860. . .	97	-	96	—
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864 . („ „ „ „ ostempl. . (	166	—	—	—
„ „ „ „ z r. 1866 . („ „ „ „ ostempl. . (	163	50	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	88	50	—	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej .	—	—	69	75
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej. .	—	—	143	50
Akcje Dr. żel. War.-Tarespolskiej. .	113	50	112	50
Akcje Banku Handl. War. rs. 250 .	—	—	—	—
Akcje Banku Dyskontowego Warsz.	—	—	—	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia	—	—	—	—
Akcje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej	100	—	—	—
Akcje T. Łazienek i Łaźni 500 . . .	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie. . . .	—	—	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 97 7/9.
Od Likwidacyjnych kop. 181 1/9.
Od Listów Zastawnych nowych kop. 122 2/9.
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 234 13/18
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 107 k. 47 1/2 rs. 107 k. 17 1/2
Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 25 rs. 7 k. 23.
Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 87 k. — rs. 86 k. 70
Wiedeń; Wek. 2 m. za 150 w rs. 96 k. 30 rs. 95 k. 85
Akcje Banku Handlowego w Łodzi rs. —, żądano rs. —.

— **Ceny targowe Warszawskie.** — Dnia 19 Marca płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funtów smol. i ordyn. od rs — k. — do rs. — k. —, pstra i dobra rs. 8 kop. 23 1/2 do rs. 8 kop. 50, wyborowa rs. 8 kop. 85 do rsr. 9 kop. — żyta wagi 232 do 240 funt. od rs. 5 kop. 85 do rs. 6 k. —, jęczmienia 2 i 4-go rzędowego rs. — kop. — do rs. — kop. —, owsa rs. — kop. — do rs. 3 k. 50, groch polny rs. 5 kop. — do rs. 5 kop. 70, kartofli rs. 2 kop. 25 do rs. 2 kop. 40, siana od kop. 40 do 50, słoma od kop. — do kop. 30 za pud.

— **Okowitę** płacono dnia 19 Marca hurtową składniczą za garniec od kop. 192 do 192 1/2. Pojedynczą szynkarską za garniec od kop. 195 do 196.

— Wysokość wody na rz. Wiśle pod Warsz. stóp 4 cali 4.

Redaktor Herman Benni. **Wydawca Gustaw Gebethner**

W drukarni „Kurjera Warszawskiego.“ — Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). — Дозволено Цензурою.

(Patrz Dodatek).

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 62.

Dnia 20 Marca 1874 roku. *Piątek.* *Dnia 8 (20) Marca 1874 roku.*

Księgarnia Gebethnera i Wolffa

OTRZYMAŁA Z PARYŻA

KORRESPONDENCJĄ

ADAMA MICKIEWICZA,

w 2-ch tomach, w dużej 8-ce

ze stalorytem i facsimilami. Cena rubli srebrem 6.

Do nabycia we wszystkich księgarniach miejscowych i na prowincji.

1—6 — 3422 —

Nakładem Księgarni **S. H. Merzbacha** wyszedł w 4-tym wydaniu zeszyt 4 ty

Jakóba Arago

PODRÓŻ NA OKOŁO ŚWIATA,

ozdobiona 127 drzeworytami. Cena kop. $22^1/_2$,

jako też 3-ci zeszyt

KAROLA MATHAEY'A

Najnowsze Wzory i Ornamenta

dla Stolarzy, Snycerzy, Cieśli, Ślusarzy i Tapicerów.

1—1 Cena kop. 35. — 3361 —

Księgarnia Gebethnera i Wolffa

otrzymała na skład główny następujące książki

Walewski Cyprjan, Marcin Kromer, rs. 1 kop 80.

Maciejowski W. A, Historja włościan i stosunków ich politycznych, społecznych : ekonomicznych, które istniały w Polsce od czasów najdawniejszych, aż do drugi ej połowy XIX wieku, rs. 2.

Ville Jerzy, Nawozy chemiczne. Odczyty popularne na podstawie prób dokonanych w Vincennes, rs. 1 kop. 35.

Quain-Hoffmann, Anatomja opisowa ciała ludzkiego, przekład Dra Kazimierza Gurbskiego. Tom I z 392 drzeworytami, rs. 7 kop. 50.

Eger Feliksa, Katechizm dogmatyczno-historyczny, czyli przewodnik nauki religijnej młodemu wiekowi poświęcony, rs. 1 kop. 50.

Segur ks., Jezus Chrystus. Kilka uwag nad osobą, życiem i tajemnicą Chrystusa, z francuzkiego, przez ks. Wł. M., kop. 75.

Dzień najpiękniejszy w życiu, czyli dzień pierwszej komunji, przez M. B. C.. kop. 6.

1—3 — 3293 —

Księgarnia i skład nut muzycznych
Gebethnera i Wolffa

otrzymała na skład główny

Zbiór Piosnek

z towarzyszeniem fortepianu, muzyka i słowa

ARTHURA BARTHELS

Cena całego zbioru w komplecie rs. 3.

POJEDYŃCZO:

Nr 1. Departament niższej Sekwany, kopiejek $22^1/_2$.
„ 2. Rożne szczęścia. kop, $22^1/_2$.
„ 3. Wandeczka, kop. $22^1/_2$.
„ 4. Bawcie się dzieci, kop. $22^1/_2$.
„ 5. Z domu Dziurdzielewiczówna, k. 15.
„ 6. Pod pantoflem, kop. 15.
„ 7. Tyś nie ona, kop. 15.
„ 8. Dzionek obywatelski, kop. 15.
Nr 9. Ideały, kop. $22^1/_2$.
„ 10. Dziewczynki, kop. $22^1/_2$.
„ 11. Nieszczęśliwe, kop. $22^1/_2$.
„ 12. Młode dzieweczki, kop. 15.
„ 13. Świat i ludzie, kop. $22^1/_2$.
„ 14. Oj ten mazur, kop. $22^1/_2$.
„ 15. Moja emulacja z panną Marjanną, kop. $67^1/_2$

1—3 — 3295 —

Ogłoszenie Redakcji Gazety Polskiej.

„Rok 93" *wspaniały rapsod Wiktora Hugo, tylko co ukończony w odcinku Gazety Polskiej, nabywać już można w księgarniach w całości w formie książkowej, po rs. 1 kop. 80 za egzemplarz trzytomowy.*

Taki sam egzemplarz (zbroszurowany i kolorową okładką obłożony) nabyć mogą w kantorze redakcji Gazety Palskiej za kop. 75, a z przesyłką pocztą za rs. 1, wszyscy składający przedpłatę na to pismo za kwartał przyszły, równie jak ci, którzy ją już poprzednio na tenże przyszły kwartał złożyli, bądź wprost w kantorze redakcyjnym, bądź za pośrednictwem księgarń lub kantorów na mieście i na prowincji.

Osoby które już nabyły w redakcji Gaz. Polskiej wyżej wymienione dzieło po cenie księgarskiej, mają prawo z tego tytułu przy zapisywaniu się na gazetę na kwartał od 1-go Kwietnia, zażądać zwrotu rs. 1 kop. 5. lub przekazać tę kwotę na dalszy rachunek prenumeracyjny.

Jeszcze w bieżącym miesiącu rozpocznie się w odcinku Gazety Polskiej, druk oryginalnej powieści Z b i g n i e w a (autora Oksany, Niecnoty) pod tyjułem SĄSIEDZI. Nowi prenumeratorowie na kwartał przyszły otrzymają bezpłatnie numera gazety z tą powieścią wydane w miesiącu bieżącym.

3 3 — 3219 —

W dniu 15 (27) marca 1874 roku o godzinie 2-giej z południa w Wydziale I Trybunału Cywilnego Warszawskiego sprzedaną zostanie w drodze działów przed W. Karolem Heinrichem Sędzią tegoż Trybunału Delegowanym nieruchomości Nr 158 w m. Włocławku przy ulicy Kowalskiej położona. Licytacja rozpocznie się od Summy rs. 2347 kop. $5^1/_2$ jako całkowitego szacunku taksą biegłych wykrytego. Vadium do licytacji wymagane wynosi rs. 750. Zbiór objaśnień i warunków sprzedaży przejrzanym być może w Kancelarji Pisarza Wydziału I Trybunału Cywilnego Warszawskiego pod Nrem 549 utrzymywanej i u podpisanego Obrońcy sprzedaż popierającego, w Warszawie przy ulicy Ś-to-Jerskiej pod Nrem 1774 (20) zamieszkałego.

Józef Kleczkowski Patron.

— 3382 — 2—3

Nakładem księgarni Gebethnera i Wolffa

wyszły w drugiem wydaniu

TŁOMACZENIA

Antoniego Edwarda ODYŃCA

w 4-ch tomach.

Tom I. Dziewica z Jeziora, Waltera Scotta.
„ II. Pieśń ostatniego Minstrella, Waltera Scotta. Ballady i baśni.
„ III. Korsarz. Narzeczona z Abydos. Mazepa. Niebo i ziemia, Lorda Byrona.
„ IV. Czciciele ognia. Peri i Raj, Tomasza Moora.—Dziewica Orleańska, Schillera.

Cena egzemplarza rs. 3. W ozdobnej oprawie rs. 4. 2—6 — 3294 —

WYDAWNICTWO
Maurycego Orgelbranda

w Warszawie,

naprzeciw posągu Kopernika.

Żywoty Świętych

na wszystkie dni roku,

z przydaniem do każdego pożytku duchownego i właściwej modlitwy;

tudzież

na wszelkie Uroczystości i Święta

krótkie nauki

przez

OJCA PROKOPA

Kapucyna,

ozdobione **48** litografjami,

na sposób sztychów.

(Zatwierdzone przez Władzę Duchowną).

Cena dzieła jest następująca: na papierze zwyczajnym 30 kop., całe dzieło rs. 3 kop. 60. Z przesyłką pocztą rs. 4 kop. 40. Na welinowym 40 kop. za zeszyt. Całe dzieło rs. 4 kop. 80. Z przesyłką pocztą rs. 5 kop. 60. Ryciny po 5 kop. za sztukę. Wszystkie (48 sztuk) razem rs. 2 kop. 40. Z przesyłką pocztą rs. 2 kop. 80. Całe dzieło składać się będzie z 12 zeszytów miesięcznych dzieła i 4 trzymies. zeszytów rycin. Wydawnictwo rozpoczęte od 1 Grudnia 1873 r. Opłatę wnosić można za zeszyty przy odbieraniu, w pewnych częściach lub w całości. Warunki szczegółowe prospekt obejmuje. —3424—1—17

Księgarnia
MAURYCEGO ORGELBRANDA

naprzeciw posągu Kopernika,

otrzymała już z Paryża

WICTOR HUGO,
Quatrevingt-treise.

Cena 3 tomów rs. 6 kop. 30.

—3423—1—1

Kroniki Rodzinnej Nr 6,

wyszedł z druku i zawiera: O sposobach kształcenia głuchoniemych, odczyt publiczny na korzyć Osad Rolnych, p. Jana Papłońskiego.—Słówko o pieśniach ludowych p. Z. Glogera.—Silva rerum. Powrót do gniazda, powieść z podań XVI w., p. J. I. Kraszewskiego (c. d.).—Korrespondencja ze Lwowa. Wiadomości literackie: Systematyczny kurs nauk, przeznaczony do pomocy w wychowaniu domowem, p. Aug. Jeskego (c. d.)

—3368—1—1

PRENUMERATĘ

na wszystkie

PISMA PERJODYCZNE

krajowe i zagraniczne

przyjmuje

Księgarnia i Skład Nut
Adolfa Kowalskiego

przy ulicy Nowy-Świat Nr 39 nowy.

Na prowincję ekspedjuje Księgarnia odwrotną pocztą. —2632—3—6

Według zapowiedzi prospektem, wyszło dzieło p. t.:

KOBIETA
Miłość i Małżeństwo,

czyli

zbiór zdań, myśli i epigramatów najsławniejszych pisarzy, poetów i filozofów, o kobiecie, dziewicy, mężatce, przyjaciółce, oraz o miłości i małżeństwie,

zebrał i ułożył

Mścisław Kamiński,

dzieło pośmiertne, wydane przez pozostałą wdowę. Cena **rs. 1 kop. 50,** z przesyłką **rs. 1 kop. 65.**

Skład główny w Księgarni i Składzie Nut **Maurycego Orgelbranda,** naprzeciw posągu Kopernika. —2707—3—3

NIERUCHOMOŚĆ

na Pradze pod Warszawą, pod Nrem 150A przy ulicy Targowej położona, zawierająca plac obszerny 22,578 łokci kwadratowych, sprzedaną zostanie przez publiczną licytację w drodze działów w Trybunale Cywilnym w Warszawie, Wydziale III, dnia 11 (23) Kwietnia r. b., o godzinie 2-ej po południu. Licytacja zacznie się od summy rs. 7,748 kop. 50. Vadjum rs. 1,200. Zbiór objaśnień i warunków oraz taksę, przejrzeć można w kancelarji Trybunału Wydziału III-go i u popierającego sprzedaż Andrzeja Brzezińskiego, Obrońcy przy Senacie, w Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nrem 2-gim zamieszkałego. —2736—2 3

W dniach 20, 21 i 22 b. m. t. j. w Piątek, Sobotę i Niedzielę, sprzedawać się będzie na Powązkach, w Artyleryjskim obozie, **12** zaprzęgowych

russkich KONI,

od 4 rech do 5-ciu lat. —3462—1—2

Potrzebna na wieś

Nauczycielka

z ukończonego w ostatnich latach rządowego gimnazjum. Wiadomość przy ulicy Smolnej Nr 1, dom budowniczego Falkowskiego, na 2-m piętrze. —3305—3—3

Niemka,

z wyższem wychowaniem, znająca muzykę, życzy przyjąć miejsce w Warszawie lub na wsi, do matkowania lub zajęcia się gospodarstwem domowem, z pewnością nie zawiedzie położonego w niej zaufania. Adres: Ulica Elektoralna Nr 6, Właściciela domu.

—3464—1 3

OFICER,

trudniący się ciągle kształceniem dzieci, podejmuje się wyuczenia, za umiarkowaną cenę, **w przeciągu dwóch miesięcy** podług nowej Amerykańskiej metody, czytania i pisania po Rusku, ręcząc za postęp; udziela również korrepetycje wszystkich przedmiotów kursu gimnazjalnego. O warunkach powziąść można wiadomość przy ulicy Śliskiej Nr 10, każdodziennie od god. 12tej do 2ej.

3—3 3127—

Potrzebne są

BONY

Niemki i Szwajcarki, zaraz, do umieszczenia, u pośredniczącej Lipińskiej, Nowy-Swiat Nr 32. —3455—1—1

Potrzebni są

PLANTATOROWIE

z uprawą wyższych gatunków **Tytuniu** dostatecznie obeznani, do gub. Kijowskiej na bardzo dogodnych warunkach. Zgłaszać się można co dzień rano od godz. 10 tej na ulicę Królewską Nr 39, 2-gie piętro, mieszk. Nr 5.

—3411—2—2

OSOBA

znająca krawieczyznę, poszukuje miejsca jako przychodnia. Ulica Pańska Nr 37, wiadomość u gospodarza domu.– Tamże jest do sprzedania **Maszyna do szycia i Pudel biały.** —3307 2—2

Przybyła z prowincji Osoba

młoda i dobrze wychowana, życzy sobie przyjąć miejsce stałe tu lub na wsi, w domu prywatnem, znająca dobrze krawieczyznę i wszystkie kobiece roboty, znająca się na gospodarstwie, może być do zarządu domu i zajęcia się dziećmi, może też być za Sklepowę w jakim handlu. Bliższa wiadomość w Hotelu Polskiem, u p. Brzeżińskiej. —3452—1—3

Potrzebne są zaraz

PANNY

podręczne i do nauki do Sukien damskich, w pracowni Kietlińskiej, ulica Bielańska Nr 14 nowy, w domu W-go Obrębskiego. —3480 1—3

PANNY

podręczne i do maszyny, oraz **Uczennice**, zgłosić się mogą zaraz do pracowni Ubiorków dziecinnych, Sukien i Strojów damskich **Sne Istre**, ulica Niecała Nr 6. Tamże do sprzedania tanio **MASZYNA** Grewera. —3481—1—3

Wykwalifikowany Nadleśny,

który kierował przez lat sześć nietylko wyrobką wielkich lasów, ale nadto prowadził jako Dyrektor Gorzelnię, Młyn parowy, Tartak i Olejarnię, poszukuje z dniem 1 m Lipca r. b. stosownej posady. Bliższą wiadomość powziąść można w domu bankierskim D. Rosenbluma ulica Marszałkowska N. 75. —3282—2—3

Familja życząca przyjąć, za umiarkowanem wynagrodzeniem, na pomieszczenie i utrzymanie

Chłopca 8-mio-letniego,

u której, oprócz nauk przygotowawczych do szkół, mógłby korzystać z konwersacji francuzkiej i niemieckiej, oraz początków muzyki na fortepianie, raczy podać adres w Cukierni pod firmą Ferrari et Comp., róg ulic Senatorskiej i Wierzbowej. —3336—2—3

Poszukiwane jest

POMIESZCZENIE

w domu Nauczyciela lub Profesora szkół, od dnia 8 Kwietnia r. b., dla Chłopczyka lat 13, celem przyspasobienia tegoż ucznia do klassy IV, od przyszłego roku Szkolnego.— Uczeń do N. R. 74, był w klassie III, lecz dla zdrowia, dłużej uczęszczać do szkoły nie mógł. Uprasza się o pozostawienie adresu w Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. M. W. —3451—1—3

Rządca i Gospodyni,

małżeństwo bezdzietne, poszukują obowiązku na prowincję, zaopatrzeni chlubnemi świadectwami za lat 20 i kilka, w gospodarstwie rolnem praktycznie doświadczeni, mogą przyjąć obowiązek od dnia 1-go Kwietnia r. b., na stół dworski lub na ordynarję. Wiadomość: ulica Nowy-Świat Nr 41 nowy, w składzie Papieru W-go Bolcewicza.—3443 1—3

MAMKI

z młodym pokarmem, wiejskie i miejskie. Wiadomość przy ulicy Mokotowskiej Nr 21, przy Cyrkule, u Akuszerki. —3477—1 1

DLA EMERYTA.

W osadzie Ogrodzieniec, o milę od stacji Zawiercie, przy kolei żel: Warsz.-Wiedeńskiej, jest do sprzedania z wolnej ręki **DOM** drewniany, z 4 rech pokoi z oficyną z jednego pokoju, kuchni, spiżarni i piwnicy złożone, do tego należą: skład, stajenka, obórka, stodoła z wystawką i ogród warzywny, wszystko za nader przystępną cenę (rs. 750). Nadto jest wszelka łatwość wynajęcia gruntu i nabycia domowych potrzeb, jak pieczywa, mięsa i t. p. a woda prawdziwie źródlana. Wiadomość na miejscu u właścicielka Stępkowskiej. —3448—1—3

W Bazarze na Tłomackiem Nr 2, złożone są do sprzedania

WAZA

duża, porcelanowa w kwiaty, z postumentem i przykrywą za rs. 20, i 12 **TALERZY** głębokich i 12 płytkich, złoconych, w kwiaty, porcelanowych, starej Berlińskiej porcelany, za rs. 50. —3351—2 3

ADAM BOGUSŁAWSKI

STARSZY FELCZER.



Trudniący się specyjalnie operowaniem **odcisków**, wygubia bez użycia ostrych instrumentów, unikając wszelkich krwawych operacji, wrośnięcie paznogci u nóg, popękane, szczerniałe i nierówne paznogcie u rąk, tak zwane **kołtuniaki**, przywracając im kształt i kolor naturalny, **kurzajki, brodawki**, i wszelkie **porosty** skórne. — Przejmuje od 9-tej rano do 4-tej po południu, ulica Twarda Nr 10, 2 piętro, mieszkania Nr 8.

Jednorazowa operacja odcisków kosztuje 30 kopiejek.

—2708—3—4

Potrzebny jest

Kassjer z kaucją.

Wiadomość w Redakcji Kurjera. —2617—2—3

MAGAZYN OBUWIA

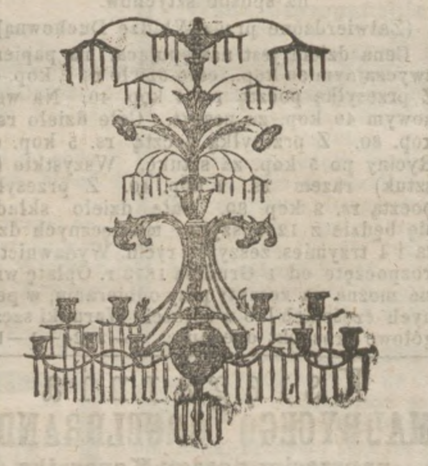
pod firmą

Bobrowski i Müller,

Rymarska Nr 742 (12), obok Braci Lesser Zaopatrzony został w najrozmaitsze gatunki obówia damskiego, męzkiego i dziecinnego, na nadchodzącą porę wiosenną. —3033—3—5

Jest do sprzedania:

Łóżko, Stół okrągły rozsuwany jesionowe, Obrazy olejne dobrego pędzla, Zegarek złoty z dewizką i Garderoba męzka, Encyklopedja 18 tomów pierwszych za rs. 25, Bibljoteka z doborowych dzieł, Kłosy w całości, Wędrowiec 4 lata, Bluszcz 4 lata i inne drobiazgi. Ulica Chmielna Nr 40. Stróż wskaże. —3259 2—3



ŻYRANDOLE KOŚCIELNE

i

SALONOWE

bronzowe i kryształowe

w różnych fasonach i wielkości

od rs. 20 do rs. 400,

oraz

MATERJE KOŚCIELNE

i Galony na ornaty

POLECA

SKŁAD HURTOWY

BRACI LESSER,

przy ulicy Rymarskiej

wprost

Izby Skarbowej

2—3 — 3321 —

Miejsce Kuracji **SALZBRUNN** **w górach szlązkich**

Przesyłka dawno doświadczonych wód leczniczych ze źródeł Oberbrunnem i Mühlbrunnen rozpoczęła się już. Wody pochodzące z tych źródeł powszechnie używają się **w chorobach organów oddychania i kiszek**, jako działające łatwo i rozpuszczające nie osłabiając. Każda butelka opatrzoną jest godłem książęcem. Przy zamówieniu, dla których udać się należy do **niżej podpisanego zarządu**, uprasza się o podanie nazwiska kolei żelaznej oraz stacji. (H. 2503).

2—2 — 3334 — **Książęco-pleski Zarząd źródeł.**

Nowo-otworzony Zakład Fryzjerski

EDWARDA HOECK

przy ulicy Tłomackie Nr 9 nowy

Będąc w kunszcie Fryzjerskim dokładnie wykwalifikowanym przez wieloletnią praktykę w najpierwszych Zakładach Warszawskich i zagranicznych i znając każdochwilową zmianę mody, mam zaszczyt uwiadomić JW. i WW. Państwa, że powierzone mi roboty wchodzące w zakres toalety sztuki Fryzjerskiej tak powszednej jako i balowej wykonywać będę najakuratniej podług najświeższych żurnali i to po cenach o połowie niższych i tak: czesanie głowy damskiej na mieście kop. 50, czesanie głowy w zakładzie kop. 30, ułożenie koka w loki kop. 15, ułożenie koka w pukle lub warkocze kop. 10, strzyżenie kop. 7 i pół, fryzowanie kop. 10, golenie 5, uczniowie klass za strzyżenie kop. 5. — 3258 — 2—3

REGULATORY GAZOMETRYCZNE GIROUD'A

patentowane na Francję i zagranicę.

Aparaty te regulują przepływ gazu i mierzą takowy jednocześnie.
Jako regulatory, ograniczają ilość potrzebną gazu.
Przy zastosowaniu dobrych brennerów osiągnąć można:
Przy z użyciu tej samej ilości gazu, siłę światła 4 razy większą. Zatem światło zwyczajne spotrzebuje nie wiele więcej jak czwartą część dotychczasowej ilości gazu.
Aparat Giroud'a wskazuje ilość przepływającego gazu, służy więc zarazem do kontrolowania gazometrów.
Bliższą wiadomość udziela i przyjmuje zamówienia, Reprezentant domu Giroud, ulica Długa Nr 2. **A. GRAVIER,** Inżynier cywilny. 8 0 — 1109 —

Fortepiany, Pianina i Melodykony

z najsłynniejszych europejskich fabryk

HERMAN I GROSSMAN

Miodowa, Nr 10.

Wynajem Instrumentów.

8 0 — 2169 —

W Magazynie MEBLI Fr. Angersztein,



przy ulicy Szpitalnej, pod Nr 10, są do sprzedania wszelkiego rodzaju **MEBLE** z różnego drzewa, a mianowicie: Garnitury zupełnie wykończone i rypsem pokryte, Stoły, Łóżka, Kredensy, Biurka, Szafy, umywalnie marmurem wyłożone i t. p., wszystko po umiarkowanej cenie. Przyjmują się też do fabryki różne obstalunki, na roboty stolarskie i tapicerskie, które z wszelką akuratnością wykonane będą. 4—6 — 2536 —

Do sprzedania:

Fortepian mahoniowy w bardzo dobrym stanie, Łóżko z materacem i Szafka do łóżka, oraz Tualetka mahoniowe, bardzo mało używane. Obejrzeć można codziennie od godziny 11-tej rano do 2 giej i od 4 tej do 7-mej po południu, przy ulicy Wilczej pod Nrem 11, mieszkania Nr 4. Dla rozmówienia się o cenę zgłosić się można codzień od 9-tej rano do 5 tej po południu, na ulicę Nowogrodzką Nr 25, do osobnego domku w dziedzińcu, gdzie również jest do zbycia Szesląg i Biórko, i gdzie jest żądanem **mieszkanie**, mniej więcej z trzech pokoi złożone, bez mebli od Wielkiej nocy do Ś go Jana, w bliskości placu Warcckiego. —3450—1—1

W domu pod Nrem 1618, róg Żórawiej i Marszałkowskiej, jest miejsce bardzo wygodne do założenia **Cukierni, Apteki** lub innego handlu, od Ś-go Jana 1874 roku. Ktoby z Panów Przedsiębiorców miał zamiar tam mieć sklep, raczy się zgłosić po bliższą wiadomość na 1-sze piętro, pod Nr 9 mieszkania, do domu W. Fuchsa, na róg Bracikiej i Żórawiej, miejsce zaś na sklep, wskaże stróż Michał na miejscu. —3473—1—2

Rsr. 5,000 i 6,000

są do umieszczenia na dobrą hypotekę nieruchomości w Warszawie. Żądają jest także do nabycia wierzytelność hypoteczna, dobrze lokowana, za umiarkowanem odstępnem, do wysokości rs. 6,000 lub mniej, a także **Kolonja** pod Warszawą, z domem mieszkalnym, ogrodem i zabudowaniami, wartości 4,000 do 5,000 rs. Wiadomość: ulica Ś-to Jerska Nr 17 nowy, w kancelarji Skurzyńskiego Patrona. —3461—1—2

Proszek ŻELAZO-MANGANEZOWY

P. BURIN du BUISSON.

Mała ilość tego proszku rozpuszczona w szklance wody wystarcza, aby natychmiast otrzymać wodę mineralną gazową, bardzo przyjemną w smaku, która się pije podczas jedzenia, czysta lub z winem. Używa się przeciw **bladaczkom, bólom żołądka, białym upławom, nieregularnym perjodom, zubożeniu krwi, i nadewszystko** zastosować się daje dla osób nie mogących trawić innych preparatów żelaznych. Znajduje się w Warszawie w składach materjałów aptecznych PP. Mrozowskiego, Gallego i L. Spiessa; w Wilnie w aptecy P. Chróścickiego, w Kijowie w aptece P. Marcińczyka. —13,093—8—12

MIÓD

w plastrach,

otrzymał Skład Win, Owoców i Delikatesów **Braci Wróbel**, i takowy poleca, Krakowskie-Przedmieście, obok kościoła Ś go Krzyża. —3438—1—3

Zabudowania parterowe,

70 łokci długie, a 14 szerokie, oraz Piwnica pod budynkiem 30 łokci długa, obecnie zajęte na fabrykę Miodu, jest do wynajęcia od Ś-go Jana na jakie przedsiębiorstwo lub składy. Budynek ten może być podzielony na dwie połowy, ulica Grzybowska Nr 1048 (nowy 39). Wiadomość u Właściciela na miejscu. —3463—1—3

PASTYLKI PIERSIOWE

ze soku głowiastej sałaty i laurowych liści

PP. Grimault et C-ie

Aptekarzy w Paryżu.

Są to cukierki łagodzące **kaszle, katary.**

Dostać można w Warszawie w Składach Materjałów Aptecznych pp. Mrozowskiego, Ferd. Gallego i Ludwika Spiessa, w Wilnie w Aptece p. Chróścickiego; w Kijowie w Aptece p. Marcińczyk. —13,092—8—12

Skład Win i Delikatesów **A. Boquetta,** w gmachu Teatralnym, sprzedaje prawdziwy

Węgierski Królewski PAPRIKA pieprz,

w paczkach pół funtowych, po kop. 40. —3161—3—6

Puszki szklanne czyli **lubryfikatory** do smarowania machin, w różnych gatunkach, kształtach i rozmiarach, z tych najwięcej używane po kop. 25 do 35 za sztukę.

Puszki blaszane do smaru stałego, po kop. 40 i droższe.

Smar stały, przedstawiający wielką oszczędność w użyciu, po kop. $23\frac{1}{2}$ za funt.

Oliwiarki blaszane w różnych cenach, stosownie do wielkości.

Olej do machin, po kop. $19\frac{1}{2}$ za funt.

Oleje skalne do machin, od kop. $14\frac{1}{2}$ do $16\frac{1}{2}$ kop. za funt.

Smarowidło belgijskie.

Soapstone Packing, nowy rodzaj pakunku do sztopfbuks, używany przy cylindrach machin parowych; wynalazek ten amerykański przedstawia tę wyższość nad innemi dotąd używanemi pakunkami, że jest znacznie **trwalszy, lepszy i tańszy.**

Kraft et Kuksz,

9—0 — 8819 — w Warszawie, ulica Miodowa, Nr 490/1.

KOTŁY PAROWE

Rezerwoary, Kominy, Beczki i wszelkie inne wyroby kotlarskie z żelaza,

mamy honor ofiarować, jak również reparacyje tych przedmiotów, a to z nowo założonych przy fabryce naszej warsztatów, zaopatrzonych w machiny pomocnicze najnowszej konstrukcji, na wystawie w Wiedniu zakupione. Tak urządzona kotlarnia stawia nas w możności dokładnie, tanio i spiesznie wszelkie tego rodzaju obstalunki wykonywać.

Warszawska Fabryka Machin, Narzędzi Rolniczych i Odlewów.

Skład Główny przy Ulicy Senatorskiej Nr 473d obok Kościoła S-go Antoniego. 11—0 —13,376—

HANDEL WIN, OWOCÓW i DELIKATESÓW

BRACI WRÓBEL,

Krakowskie-Przedm., obok Kościoła S-go Krzyża Nr 406

POLECA

Wina Węgierskie wytrawne i łagodne, Francuzkie białe i czerwone, Szampańskie różnych marek, Burgundzkie, Reńskie, Hiszpańskie i Włoskie, również Rumy, Araki, Koniaki, Śliwowice, Wódkę francuzką i inne, Likiery francuzkie oryginalne etc., etc. etc., w wyborowych gatunkach, po cenach jak najprzystępniejszych.

4—16 — 3286 —

Śmigus! Śmigus!

Fabryka Perfum i Mydeł Toaletowych Juljana ADOLPH
22. ulica Ś-to-Krzyzka **22.**

Na nadchodzące Święta poleca: **Śmigusówkę,** oraz **Szprycflakony** w różnej formie, jako to: w kształcie **bukietów, róż, pierścionków** i t. p. Posiada również znaczny zapas świeżo nadeszłych z zagranicy **odświeżaczy powietrza** (rafraichisseur) z przyrządami gumowemi i bez takowych. 2—13 — 3377 —

Wiedeń

1873 rok



Medal

ZASŁUGI

Cztery Dyplomy z rozmaitych poprzednich wystaw

Fabryka Musztardy

J. G. BERLIŃSKIEGO,

przy ulicy Rymarskiej Nr 2 nowy, wprost Banku.

Jedyna, której Prezydjum Przysięgłych Ostatniej Wystawy Wiedeńskiej Wszechświata przyznało tak zaszczytną nagrodę.

Poleca się z rozmaitemi (znanemi ze swej dobroci gatunkami **Musztardy** na sposób frsncuzki wyrabianej, której cena jest od 25 do 60 kop. za łoik, 2 rs 40 kop. do 5 rs. 50 kop. za tuzin, 2 rs. do 7 rs. za garniec i 50 do 75 kop. za funt angielskiej lub sareptskiej; tamże dostać można **Octu Winnego** z Bordeaux, butelka kop. 60, Estragonowego kop. 37 i pół. Zdrowia kop. 25, na pół butelki po 35, 20 i 15 kop. Na nadchodzące Święta codzień dostać można **Drożdży dubeltowych winnych.**

2—6 — 3157

NAJTAŃSZE KSIĘGI

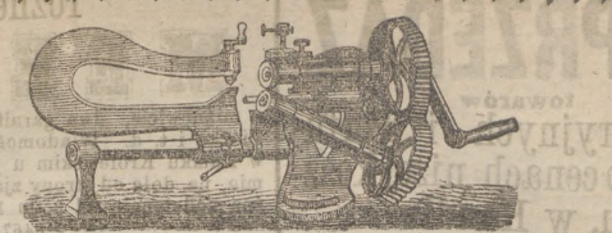
na użytek handlowy poliniowane, w wielkim wyborze

i trwałej oprawie,

w Zakładzie Introligatorskim

KREUSCH WILHELMA,

przy ulicy Żabiej, w **oficynie** pałacu JW. Hr. Ordynata Zamojskiego. 4—6—1929—



Maszyny Blacharskie

jako to: **Nożyce** okrągło i prosto krające, **Maszyny do Rur, Kantów, Wulstów** do **fasonowania i tłoczenia** dziur, poleca i dostawia

H. SOMYA,

2—0 — 2906 — w Warszawie, Marszałkowska, Nr 41.

W Dobrach Ordynacji Zamoyskiej jest do wydzierżawienia od dnia 1 Lipca na 1875 na lat 12 **Folwark Staprów** w powiecie Zamostkim gubernji Lubelskiej położony, w odległości od miasta powiatowego Zamostja wiost 7, od miasta Szczebrzeszyna wiorst 21 i od miasta Tomaszowa wiorst 36, w glebie dobrej, przeważnie pszennej, z budowlami mieszkalnemi i ekonomicznemi dostatecznemi, mający przestrzeni gruntów ornych dziesiatyn 201 (morgów 402 pr. 40), łąk dzies. 40 (morgów 80), ogółem dzies. 242 czyli (morgów 482 pr. 40).—Mający chęć zadzierżawienia pomienionego folwarku, zgłosić się zechcą do Rządcy klucza w Zwierzyńcu, gdzie warunki konkurencyjne w każdym czasie przejrzane być mogą. Adres do Rządcy klucza Zwierzyniec w Zwierzyńcu, gdzie jest stacja pocztowa. Termin do konkurencji oznacza się do dnia 1 Maja n. s. 1874 roku.

1—3 — 3397 —

EXTRAIT VÉGÉTAL DE ROSES ET DE VIOLETTES

aux jaunes d'oeufs.

ED. PINAUD

Pour dégraisser les cheveux, leur donner du brillant.
Préparé par **Ed. PINAUD.** Perfumeur Chimiste. fournisseur patenté de S. M. le Reine d'Angleterre, 37. St. Strasbourg. **Paris.**
Se trouve chez tous les principaux Perfumeurs et Coiffeurs. 13—13 12,830—

WIADOMOŚĆ POŻYTECZNA

DLA

DOBRYCH GOSPODYŃ I DBAŁYCH SŁUG.

Używający się już u nas, **za granicą** upowszechniony, na dwóch wystawach w Moskwie i Wiedniu złotemi medalami uznany za pożyteczny, a pomiędzy świeżemi wynalazkami w Kalendarzu na rok bieżący Jaworskiego zamieszczony preparat pod nazwą **kompozycji szkła wodnego (KWINTESENCJI MYDŁA)** do **prania bielizny** zalecony.

Dostać można na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 15, w Składzie Cygar pana Moszyńskiego, Nr 51 w Sklepie Rękawiczniczym p. Raczyńskiej, ulica Niecała Nr 10 w Składzie Cygar, ulica Graniczna Numen 11 w sklepie pana Lemańskiego, Marszałkowska Nr 61 w sklepie Cygar pani Dobrowolskiej.

W Radomiu w Sklepie Oszczędności. W Lublinie u p. Kamińskiego. W Petrokowie u p. Sosnowskiego. W Siedlcach u pani Tomczykowskiej. 1—3 — 3404 —

Skład Mąki z Młynów własnych

Augusta Boye

przy ulicy Nowy-Swiat, Numer 68 nowy.

Zawiadamiam Szanowne Panie, że na nadchodzące święta przysposobiłem znaczny zapas **Mąki** z najpiękniejszej i z najzdrowszej pszenicy, za której dobroć i piękność poręczam. Także do mego składu nadchodzą **Drożdże prasowane.** z fabryki Mautnera w Wiedniu, w najlepszym gatunku. z czem polecam się względom Szanownej Publiczności.

Z uszanowaniem AUGUST BOYE.

1—6 — 3406 —

KĄPIELE MORSKIE W LIBAWIE

(Libau)

w Gubernji Kurlandzkiej.

Sezon kąpielowy **od 1 Czerwca do 1 Września.** Kąpiele morskie **gorące od dnia 15 Maja,** kommunikacja po kolei żelaznej, ze wszystkiemi częściami państwa. Stacja telegraficzna, Koncerta w nowowzniesionych zakładach, w parku miejskim i publicznym spacerowym ogrodzie. **Teatr, Czytelnie, kluby, bale etc.**

Informacje **co do mieszkań** udzielać będzie na żądanie **Komissja zarządzająca kąpielami morskiemi w Libawie.** 3—6 — 2075 —

Magazyn Ubiorów Męzkich

S. MAGNUSKI i Spółka

ulica Miodowa Nr 489c, naprzeciwko Sądu Appellacyjnego.

Zaopatrzony w świeżą wiosenną i letnią garderobę. Obstalunki obok akuratności i gustu wykonywa szybko. Ceny różne zacząwszy od najtańszych, jednak i w wyższych żądaniach nader przystępne. 4-6 — 3087 —

Z powodu zmiany interesu całkowita

WYPRZEDAŻ

towarów

Galanteryjnych i Perfumerji, po cenach niżej kosztu, w Handlu

W. KOWALEWSKIEJ,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, wprost kościoła Ś-tej Anny. —3125—3—6

Jest do sprzedania z inwentarzem żywym i martwym

Majątek Ziemski,

w powiecie Błońskim, o parę wiorst od Grodziska stacji kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, w najlepszej glebie położony, rozległości 270 dziesiatin (18 włók) mający, w których łąk dzies. 75 (włók 5). O bliższych szczegółach dowiedzieć się można codziennie do godziny 9 zrana i od 3 do 7 wieczorem, u Bronisława Kozaneckiego Patrona w Warszawie, pod Nrem 739a, przy ulicy Tłomackie zamieszkałego.—2716—3—3

APTEKA

w dobrym stanie, na prowincji, jest do sprzedania. Wiadomość u W-go Wyszomirskiego właściciela składu Materjałów Aptecznych, przy ulicy Długiej lub też w Redakcji Wiadomości Farmaceutycznych. —3292—2—8

PRACOWNIA KOBIECA

OBUWIA DAMSKIEGO

Eugenji Pieniążek,

przy ulicy Chmielnej Nr 9.

Zawiadamia o specjalnej nauce szycia podeszew, kroju, kamasznictwa, tudzież poleca obuwie damskie i dziecinne, po cenach bardzo umiarkowanych. —3098—3—3

Cement Portlandzki

po rs. 6 kop. 50 za beczkę

poleca Skład

Wiktora, Wertheim

ulica Graniczna Nr 14, gdzie Instytut Wód Mineralnych.

Tamże sprzedaje się

Cegła Ogniotrwała

RAMSAYA.

6—0 2443 —

SALOPA

tumakowa używana, z kołnierzem i mufka piżmowcowa jest do sprzedania. Ulica Nowogrodzka Nr 21, mieszkania Nr 8, od godziny 11-tej rano do 2-giej po południu. —3220—3—3

Do zbycia znaczna partja

Pszenicy, Żyta, Grochu i Kartofli.

Wiadomość w każdym czasie przy ulicy Marszałkowskiej Nr 54 nowy, mieszkania Nr 4. —3474—1—1

ŚLIWKI TURECKIE

tegoroczne, suszone, w najlepszym gatunku, otrzymał Handel Braci Wróbel. Krakowskie-Przedmieście, obok kościoła Śgo Krzyża. —11,817—6—0

BRYNDZĘ

Węgierską,

poleca handel BRACI WRÓBEL,

obok kościoła Ś-go Krzyża. —2985—9—0

SIANA

wyborowego 500 cetnarów, do sprzedania na Pradze, przy ulicy Targowej Nr 192, u Stanisława Majewskiego. —3010—3—3

Z powodu wyjazdu są do sprzedania

różne

MEBLE,

a mianowicie, dwa garnitury rypsem kryte, Biórko i t. d. Wiadomość powziąść można w Zamku Królewskim u policjanta, w bramie, na dole od strony zjazdu. Widzieć można codziennie od 9 do 12 z rana. —3467—1—3

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Garnitur Mebli

mahoniowych, szabowanych, krytych materją wełnianą koloru szafirowego, Lustro scienne w złoconej ramie, Komoda, 2 Łóżka żelazne fabryki Mintera z siennikami tapicerskiemi, Szafeczka przy łużku, 2 Stoliki, jeden do kart, drugi piśmienny, Statki do prania bielizny i Stół kuchenny. Wiadomość: ulica Chmielna Nr 6, idąc z Nowego-Światu, mieszkania Nr 23, w ofi·ynie, na 1-em piętrze. —3447—1—3

Jest do sprzedania za przystępną cenę

Garnitur Mebli

mahoniowych, Kanapa, Stół, 2 Fotele, 6 Krzeseł. Ulica Marszałkowska Nr 34, mieszkania 11. —3128—4—6

Z powodu braku miejsca, jest do sprzedania

Fortepian

palisandrowy, nowego fasonu, o pół siódmej oktawy, za cenę najprzystępniejszą. Ulica Marjańska Nr 3, mieszkania 6, drugie piętro od frontu, —3260—2—3

FORTEPIAN

palisandrowy, o 7-miu oktawach, z całym blatem metalowym, z 4 ma sprejcami górnemi i dolnemi, najnowszej konstrukcji, z tonem dobrym, jest do sprzedania lub wynajęcia, dla braku miejsca przy ulicy Długiej Nr 37, w domu kupca Semmera, na dole, wprost bramy. —3446—1—1

FABRYKA FORTEPIANÓW

J. HINZ,

Nowy-Świat Nr 68.

Fortepiany używane do sprzedania i wynajęcia po cenie umiarkowanej. Także do sprzedania Melodykon. —3472—1—3



Wybór



FORTEPIANÓW i PIANIN

w fabryce

TEODORA ELWART,

Nowy-Świat Nr 38, dom Roberta Bothe.

Pianina są tak silne w tonie i tak przyjemna gra, że równają się najlepszym Fortepianom, fabryka zaręcza za trwałość na lat kilka,—Ceny bardzo umiarkowane,— Zamian się przyjmuje. —3205—3—3

Łóżko Paryzkie

mahoniowe, dużego rozmiaru, jest do sprzedania za nader niską cenę. Wiadomość na Seweryn owie Nr 2779, mieszkania 1. —3327—2—3

MAGLE ANGIELSKIE

w bardzo dobrym stanie, są do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Ulica Długa Nr 16 nowy. —3180—2—3

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., w domu Maksymiljana Fajansa, Krak.-Przedm. Nr 52

APARTAMENT

na 2-em piętrze, składający się z 8-miu pokoi, przedpokoju, kuchni i łazienki, waterklozetu, z pomieszczeniem dla sług, z wielką elegancją i komfortem urządzony, z obszernym gankiem, widokiem na Wisłę, wodą, gazem i zlewami w kuchni i wszelkiemi możliwemi udogodnieniami za rs. 1,500 rocznie. —3471—1—3

Do wynajęcia od Wielkiej Nocy

TRZY POKOJE,

przedpokój i kuchnia, nowo odnowione, przy ulicy Tamka Nr 8, a mieszkania 5, 2 piętro od frontu. Cena roczna rs. 240. —3042—3—3

Przy ulicy Ś-to-Jerskiej pod Nrem 1768 (nowy 10), do wynajęcia od Ś-go Jana r. b. następujące

Lokale

1. Salon o 3-ch oknach, 4 pokoje, kuchnia, wygódka, drwalnia, piwnica i góra wspólna z osobnym ogrodem, za rs. 500 rocznie, a w razie potrzeby mogą być do tychże dodany 1 lub 2 pokoje.

2). 4 pokoje, kuchnia, drwalnia, piwnica, góra wspólna i osobny ogród za rs. 360.

Każde mieszkanie ma dwa wejścia. Wiadomość u stróża Franciszka. —0000—1—2

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do odnajęcia od 1-go Kwietnia r. b.

LOKAL,

składający się z 5 pokoi, przedpokoju, kuchni, z trzema wchodami, piwnicy, drwalni i góry, za rs. 77 kwartalnie, przy ulicy Pańskiej Nr 26 nowy, mieszkania 12, widzieć można w każdym czasie. —2363—5—6

Jest do wynajęcia

Pokój

dla mężczyzny spokojnego, ze wspólnym przedpokojem, od Wielkiej Nocy, na Krakowskiem-Przedmieściu. Adres proszę zostawić w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit. J. O. —3194—3—3

Z powodu wyjazdu, do najęcia na drugiem piętrze

CZTERY POKOJE,

przedpokój, kuchnia, oraz piwnica, stajnia i wozownia, od 1 go Kwietnia r. b. do 1 Lipca 1874 r. za rs. 150. Ulica Chmielna Nr 26, lokalu 6. —3335—2—2

Jest do odstąpienia zaraz

MIESZKANIE

na 2 em piętrze, z meblami, składające się z 4-ch pokoi, przedpokoju i kuchni, róg ulic Marszałkowskiej i Zielonego placu. Stróż miejscowy wskaże. Po bliższe porozumienie interesanci zgłosić się raczą do Rządcy Hotelu Europejskiego. —3393—2—3

Potrzebne jest od Ś-go Jana

MIESZKANIE

na parę lat, złożone z 9 pokoi, na parterze lub 1-m piętrze, z kuchnią i innemi dogodnościami, w środku miasta, z dobrem powietrzem. Wiadomość proszę udzielić przy ulicy Chmielnej, pod Nrem 5 nowym, na 1-m piętrze, mieszkania Nr 4. —2992—3 3

Jest MIESZKANIE

na 2-em piętrze, Nr 5 mieszkania, przy ulicy Widok pod Nrem 17, składające się z Salonu i gabinetu ze wspólnym przedpokojem, dla osób obojga płci, t. j. dla Emeryta lub Emerytki, od 8-go Kwietnia do 8-go Lipca, można widzieć od godziny 11 rano do 6 wieczorem. —3213—2—3

DWA POKOJE

bez kuchni, z meblami lub bez tychże, są do wynajęcia w ogrodzie Frascati, przy ulicy Wiejskiej, od dnia 8 Kwietnia. Dodanem być może pierwsze śniadanie. Wiadomość: ulica Rymarska Nr 8 domu, 10 mieszkania, 2 piętro, zgłosić się można od 4 i pół do 6 po południu. —3267—2—3

Pod Nrem 766, wprost kościoła Ś-go Karola Boromeusza, jest do wynajęcia od Wielkiej Nocy:

1. Appartament na 1-m piętrze, złożony z salonu dużego, sześciu innych pokoi, przedpokoju, kuchni, ze stajnią i wozownią lub bez, za 950 rubli rocznie.

2. Mieszkanie na 2-m piętrze, złożone z 6 pokoi, kuchni, zachowanka, za 620 rubli rocznie. Wiadomość na miejscu u stróża ub pod Nrem 5 mieszkania. 3265—3—3

2 POKOJE

kawalerskie, z przedpokojem od frontu, są do wynajęcia każdego czasu, w domu Maksymiljana Fajansa na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 52, naprzeciw Skweru.

Jest do wynajęcia w domu Maksymiljana Fajansa, Krak.-Przedmieście Nr 52 nowy,

obszerny

LOKAL

w suterynach, w którym się mieści fabryka Win szampańskich. Lokal ten składa się z kilku dużych, wysokich i widnych salonów, z oświetleniem gazowem i wodą. —3193—3—3

Jest zaraz do wynajęcia

POKÓJ

umeblowany, z usługą i na żądanie ze stołem, przy ulicy Królewskiej, domu Nr 5, mieszkania 6, na 1-m piętrze — Tamże dowiedzieć się można o mieszkaniu, elegancko umeblowanem, składającem się z sześciu pokoi i przedpokoju, które jest do odnajęcia za przystępną cenę, na kwartał. —3333—2—3

Jest do odstąpienia zaraz

SKLEP

z całem urządzeniem i towarem, w bardzo korzystnem miejscu, na dogodnych warunkach. Interesowani raczą zostawić swój adres w Redakcji Kurjera pod lit. H. J. —3251—

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia

SKLEP

z pokojem i drugiem wejściem z bramy. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej Nr 32, u Właściciela domu. —2972—3—3

Do odstąpienia jest od kwartału

SKLEP

Korzeni i Wiktuałów, do którego kupna potrzebną jest summa rs. 1,200. Bliższa wiadomość w Redakcji Kurjera. —3241—2—3

SKLEP

obszerny, z dwoma pokojami i kuchnią, jest do wynajęcia od 1 go Lipca r. b., przy ulicy Czystej Nr 415a. Wiadomość bliższą powziąć można w zakładzie fryzjerskim w tymże domu. —3222—3—3

SKLEP

z pakamerą i mieszkaniem frontowem za rs. 250, oraz różne pomniejsze lokale od Wielkiej-Nocy do wynajęcia przy ulicy Twardej Nr 36. —2624—8—12

Do wynajęcia od Ś-go Jana

SKLEP

z pakamerą,

przy ulicy Senatorskiej Nr 22, naprzeciw kościoła Ś go Antoniego. Stróż wskaże.

Ponieważ Sklep ten przerabiać się będzie zaraz po Wielkiej Nocy z mieszkania, najmujący może przeto zaprowadzić jednocześnie ulepszenia według swoich widoków. —3444—1—3

W possesji Nr 1103b, przy Placu Grzybowskim, są do wynajęcia od Wielkiej Nocy 1874 r.

Piwnice na skład win

lub owoców.—Tamże są do sprzedania drzwi bramowe, okute, w dobrym stanie. Wiadomość na miejscu u Właściciela. —3458—1—3

CHART

popielaty, z białemi odmianami, ze sznurem na szyi, przybłąkał się w Niedzielę. Ktoby go poszukiwał, może się o nim dowiedzieć od komisjonera Nr 91, w Hotelu Rzymskim. —3304—2—2

Nagrody rsr. 50!

W nocy z dnia 6 (18) na 7 (19) Marca r. b. SKRADZIONE zostały w folwarku Opalin pod Warszawą: 1) Klacz kasztanowata, mająca miejscami sierć nie porośniętą, na lewym biodrze mały znak biały, lat 9, 2) Wałach kasztanowaty, bez odmiany, mający na łbie i bokach sierć nieporośniętą, lat 10, 3) dwa Chomonta krakowskie z kantarami surowcowemi i lejcami parcianemi, 4) Wóz kuty na drewnianych osiach, w deski. Ktoby wykrył sprawcę kradzieży i dał pewną wiadomość gdzie skradzione przedmioty się znajdują poszkodowanemu, zamieszkałemu w Warszawie, przy ulicy Nowy-Świat w domu Nr 47, mieszkania Nr 4, otrzyma powyższą nagrodę. —3478—1—3

Nagrody rs. 10.

Dnia 13 b. m. (w zeszły piątek), zginął PIES seter, biały, wabi się Nero, ktoby miał o nim wiadomość, lub odprowadził do Zamku Królewskiego, do adjutanta, na dole, otrzyma wyżej oznaczoną nagrodę. —3467—1—3

W drukarni „Kurjera Warszawskiego."—Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 5).

Дозволено Цензурою.